Palestyna i Bliski Wschód

czasopismo poświęcone sprawom gospodaczym
Palestyny i Bliskiego Wschodu
Komitet Redakcyjny:
Leon Lewite Józef Thon

Rok VII Warszawa, maj — czerwiec 1938 Nr 5-6

TREŚĆ NUMERU:

DZIAŁALNOŚĆ IZBY HANDLOWEJ POLSKO-PALESTYŃSKIEJ W R. 1937 NA TLE OGÓLNEJ SYTUACJI W PALESTYNIE

PRZEMÓWIENIE PREZESA IZBY, LEONA LEWITEGO, NA WALNYM ZGROMADZENIU IZBY

Imieniem Rady i Zarządu Izby Handlowej Polsko-Palestyńskiej w Polsce mam zaszczyt przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu członków Izby sprawozdanie za rok 1937, który zakończył dwunastolecie działalności naszej instytucji.

Na wstępie pragnę uczcić pamięć długoletniego członka Rady Izby, bł. p. Oskara Robinsohna, który zmarł nagle w kwiecie wieku. Stwierdzam, że Szanowne Zgromadzenie uczciło pamięć Jego przez powstanie, co będzie uwidocznione w protokule naszych obrad.

Władze Izby spoglądają na rok poważnej, wielostronnej i, niech mi wolno będzie powiedzieć, owocnej pracy. I ten rok, podobnie, jak poprzednie, stwierdził, jak poważną rolę odgrywa nasza instytucja w rozwoju całokształtu stosunków między Polską a Palestyną, pełniąc swe funkcje w służbie najszerzej pojętego interesu społecznego dla dobra obu krajów. Rok sprawozdawczy przyniósł dalsze rozszerzenie zasięgu kompetencyj uprawnień i zainteresowań dla tej instytucji, bez której trudno dziś sobie wyobrazić normalne funkcjonowanie aparatu wymiany gospodarczej między Polską a Palestyną.

Ubiegły rok stanowi, o ile chodzi o sytuację gospodarczą w Polsce, stanowczy zwrot ku lepszemu. Sytuacja gospodarcza Państwa stała pod znakiem dalszych wzmożonych wysiłków w kierunku zwiększenia i intensyfikacji produkcji oraz zwiększenia handlu zagranicznego. Ujemny bilans handlowy, który zaznaczył się po raz pierwszy od szeregu lat, był wynikiem w pierwszym rzędzie wzmożonych inwestycyj, których widomym objawem było zapoczątkowanie potężnego dzieła rozbudowy Centralnego Okręgu Przemysłowego. Na czoło wszystkich zagadnień państwowych wysunął się problem maksymalnego zwiększenia obronności kraju, w służbie której znaleźli się wszyscy bez wyjątku obywatele Państwa.

Jeśli chodzi o zakres stosunków polsko-palestyńskich, to mamy tu do zanotowania wzrost voluminu wzajemnej wymiany towarów. Zanim zanalizuję dokładniej zjawiska związane ze stosunkami handlowymi, rozbudowa których stanowiły jedną z najgłówniejszych gałęzi działalności Izby

Handlowej Polsko-Palestyńskiej, pragnąłbym pokrótce naszkicować pewne zasadnicze momenty sytuacji ogólnej Palestyny.

Palestyna wkroczyła w r. 1937, obarczona ciężkim brzemieniem skutków rozruchów arabskich, które wybuchły w kwietniu 1936 r. Ciężkie ofiary tych rozruchów, które opłakujemy wraz z całą ludnością żydowską Palestyny, świadczą o heroicznej walce, jaką toczy odbudowująca się żydowska Palestyna. Miałem możność przedstawić przed rokiem sytuację Palestyny, jak ona się kształtowała w wyniku tych wydarzeń. Długotrwałość ich w wysokiej mierze zaważyła na ogólnej sytuacji gospodarczej Palestyny, wiążącej się, jak rzadko w którym kraju z sytuacją polityczną. Jeśli jednak przyjrzymy się wynikom gospodarczym r. 1937 to stwierdzić nam wypadnie, iż gospodarstwo palestyńskie wyszło z silnego kryzysu obronną ręką, utrwalając placówki już istniejące i dając możność do stworzenia nowych na zdrowych podstawach opartych przedsiębiorstw i warsztatów pracy.

Początek roku 1937 zastaje w pełnej pracy Komisję Królewską, wysłaną przez rząd angielski do Palestyny celem zbadania całokształtu problemów związanych z wykonywaniem mandatu W. Brytanii nad Palestyną. Badania, prowadzone w Palestynie, były później kontynuowane w Londynie, po czym dnia 8 lipca zostały ogłoszone sprawozdania. Raport Komisji Królewskiej, opracowany po przesłuchaniu kilkudziesięciu osobistości żydowskich, angielskich i arabskich, jest to bardzo obszerny, bo przeszło 400-stronicowy tom, zawierający oświetlenie całokształtu problemu palestyńskiego. Raport Komisji Królewskiej zalecił podział Palestyny na suwerenne państwo żydowskie, na część arabską, mającą być przyłączoną do Transjordanii oraz zalecił wyłączenie miejsc świętych jako mandatu angielskiego. Równocześnie ze sprawozdaniem Komisji lorda Peela, który w krótki czas po podpisaniu raportu zmarł, ogłoszone zostały wytyczne przyszłej poltyki rządu angielskiego w odniesieniu do programu palestyńskiego. Wytyczne te w zasadzie aprobują plan podziału Palestyny zostawiając ostateczną decyzję w tej mierze, jeśli chodzi o stronę zasadniczą, powołanym do tego instancjom międzynarodowym, jeśli zaś chodzi o stronę techniczną, organom rządu angielskiego, w przyszłości powołać się mającym. Dokoła sprawozdania Komisji Królewskiej rozgorzała dyskusja, trwająca z nieprzerwaną wehemencją po dzień dzisiejszy.

Jeśli chodzi o stronę żydowską, to tymczasowe uchwały, powzięte przez obradujący w Zurychu XX Konges Syjonistyczny i Radę Agencji Żydowskiej dla Palestyny, dały podstawę do rozmów ich Egzekutywy z rządem angielskim. Wspomniane organizacje są powołane, z mocy praw międzynarodowych, do wypowiadania swych opinij w sprawie zasadniczej decyzji o losach mandatu angielskiego nad Palestyną. Uchwały tych in-

stancyj streszczają się w upoważnieniu Egzekutywy Agencji Żydowskiej do prowadzenia pertraktacyj z rządem W. Brytanii, w oparciu o sprawozdanie Komisji Królewskiej, przy czym wynik tych pertraktacyj winien być przedłożony do ostatecznej aprobaty najbliższemu Kongresowi.

Decydujące z punktu widzenia formalno-prawnego miały być obrady Komisji Mandatowej, Zgromadzenia oraz Rady Ligi Narodów. Poprzedzone one były wyczerpującą dyskusją w obu Izbach angielskiego parlamentu, zakończoną przyjęciem rezolucyj, zgadzających się na przekazanie problemu palestyńskiego do rozpatrzenia powołanym do tego ciałom międzynarodowym, a to Komisji Mandatowej i Radzie Ligi Narodów. Komisja Mandatowa zajęła na swej sesji sierpniowej dość krytyczne stanowisko wobec raportu Komisji Królewskiej. Komisja Mandatowa wydała tzw. tymczasową opinię o raporcie. Opinia ta, nader wstrzemięźliwa w wyrażeniu przyzwolenia na powzięcie natychmiastowych stanowczych decyzyj przez W. Brytanię, zawiera w sobie zarazem bardzo ostrą krytykę administracji palestyńskiej, która dopuściła przez swą nieudolność do wybuchu, a z kolei do długotrwałego przeciągnięcia się rozruchów arabskich w Palestynie. Ciałem, powołanym wedle statutu Ligi oraz postanowień mandatu palestyńskiego do zmian w tymże mandacie jest Rada Ligi Narodów. Rada ta, po wysłuchaniu opinii Komisji Mandatowej, oświadczenia przedstawiciela rządu angielskiego, oraz sprawozdania specjalnie wybranej Komisji Palestyńskiej, przyjęła decyzję, która upoważniła rząd brytyjski do prowadzenia studiów nad podziałem Palestyny, z tym, że ostateczna decyzja została zastrzeżona Radzie Ligi Narodów. Dyskusja na plenarnym Zgromadzeniu Ligi oraz w jego Komisji Politycznej jak również na Radzie Ligi przyniosła szereg przemówień i doniosłych deklaracyj czołowych polityków europejskich, wśród nich również ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, Józefa Becka, określających doniosłość i wagę historyczną decyzji utworzenia suwerennego państwa żydowskiego.

Obrady wszystkich tych ciał międzynarodowych odbywały się przy akompaniamencie wybuchu bomb arabskich i skrytobójczych salw rewolwerów, dostarczanych z dobrze wiadomych, ale do tej pory oficjalnie nie ujawnionych, źródeł, mających zainteresowanie w sianiu zamętu i niepokoju w odradzającej się Palestynie. Niepokoje te, które spowodowały dalsze niewinne ofiary, niewątpliwie hamowały rozwój Palestyny, nie dopięły jednak celu zamierzonego przez ich inspiratorów. Hamująco również działała kunktatorska taktyka rządu angielskiego, który dopiero z początkiem roku bieżącego, a więc już po zakończeniu okresu sprawozdawczego, ogłosił dalsze wytyczne w sprawie polityki palestyńskiej, streszczającej się w zapowiedzi powołania do życia Komisji Technicznej dla spraw podziału

Palestyny. Komisja ta dopiero po upływie dalszych trzech miesięcy została mianowana i w chwili obecnej prowadzi swe prace w Palestynie.

Mimo wszystkich powyższych trudności politycznych, mamy do zanotowania poważne postępy w rozwoju gospodarczym Palestyny. Jednym z najpoważniejszych przejawów polepszającej się sytuacji gospodarczej jest zwiększony volumen handlu zagranicznego Palestyny, zarówno o ile chodzi o import jak i o eksport. Zwierciadłem sytuacji gospodarczej Palestyny jest jej bilans handlowy, obrazujący w stopniu znacznie wyższym niż w wielu innych krajach wahania koniunkturalne. Wprawdzie nawet okresy największej dekoniunktury, silnego kryzysu gospodarczego i depresji ekonomicznej wykazują jako stałe zjawisko olbrzymie, jak na liczbę mieszkańców Palestyny i niedostatecznie jeszcze ugruntowane jej gospodarstwo narodowe, ujemne saldo bilansu handlowego, jednak poważne wahania, szczególnie po stronie importu, dochodzące do kilkudziesięciu procent rocznie, są najlepszym wskaźnikiem wewnętrznych trudności gospodarczych.

I tak wzrósł import Palestyny z 14 milionów funtów w r. 1936 do 16 milionów w r. 1937, eksport zaś wzrósł w tym czasie z 3,6 miliona funtów do 5,8 miliona. Tak zatem import zwiększył się o 11%, zaś eksport o przeszło 60%. Świadczy to bardzo dobitnie o postępującej konsolidacji życia gospodarczego Palestyny, które potrafiło znieść bez zasadniczych wstrząsów zniknięcie pewnej ilości zbędnych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, co umożliwiło wzmocnienie innych działów organizmu gospodarczego.

Na czoło zdobyczy gospodarczych wysuwa się powstanie szeregu nowych osiedli wiejskich, co dowodzi nie tylko niezmniejszonej prężności osadnictwa żydowskiego w Palestynie, ale też ponownie stwierdza, że w okresie silnego kryzysu najzdrowsze podstawy posiada gospodarstwo wiejskie.

Piękne sukcesy ma do zanotowania najmłodszy na świecie port Tel-Awiwu, którego budowa jest zasilana wyłącznie z żydowskich funduszów drogą subskrypcji wśród szerokich kół społeczeństwa. Rząd palestyński zupełnie nie wziął udziału w finansowaniu budowy portu. Port ten rośnie w oczach. Już w roku sprawozdawczym udział portu w ogólnym tonażu wyładunku przekroczył 10%, zaś ładunku 5%. W roku sprawozdawczym poczyniono poważne inwestycje w porcie, wobec czego rząd palestyński mógł z początkiem roku bieżącego przystąpić do oficjalnego otwarcia w porcie tel-awiwskim również ruchu pasażerskiego. O ile chodzi o rozwój portu Tel-Awiwu, mają koła gospodarcze w Polsce poważną możliwość przyczynienia się do niego. Oto eksportując, należy kierować transporty do Tel-Awiwu, który ma, coprawda, gorsze warunki przeładunkowe niż Hajfa,

ale identyczne z Jaffą, dokąd jeszcze niedawno, a więc przed znanym strajkiem portowym w r. 1936 kierowano bardzo wiele transportów z Polski. Izba ze swej strony informowała eksporterów o tej nowej możliwości, która pozwala na poważne oszczędności w frachtach towarowych, eliminując jako zbędny przewóz towarów koleją z Hajfy do Tel-Awiwu, gdzie mieszka większość odbiorców towarów polskich.

Na sytuacji gospodarczej wycisnęły piętno ograniczenia imigracji, oparte na kryteriach politycznych, nie zaś gospodarczych, co było dotkliwym ciosem dla dopływu kapitałów oraz imigrantów. Imigracja żydowska w r. 1937 była najmniejsza od r. 1932, wynosząc jedynie 10.536 imigrantów (w r. 1935 — 61.854, w r. 1936 — 29.727). Rząd palestyński wprowadził, zgodnie z tzw. paliatywami Komisji Królewskiej zasadę politycznego maximum imigracyjnego, które zahamowało rozwój rolnictwa i przemysłu, powodując wzrost bezrobocia. 35% imigrantów przybyło z Polski. Byli to w roku sprawozdawczym niemal wyłącznie robotnicy lub krewni mieszkańców Palestyny. Imigracja kapitalistyczna wynosiła w roku sprawozdawczym z wszystkich krajów 1.275 osób, w tym zaledwie kilkanaście osób z Polski.

O ile chodzi o ogólną ludność Palestyny, to szacunek jej waha się w granicach od 1.400 do 1.450 tysięcy, w tym od 420 do 450 tysięcy, czyli 30% Żydów.

Struktura finansowa Palestyny nie uległa w roku sprawozdawczym poważniejszym zmianom. Obieg pieniędzy skurczył się w r. 1937 z przeszło 5½ miliona funtów na początku roku do niespełna 5 milionów pod koniec roku. Rezerwy rządu, które wynosiły przed wybuchem rozruchów w 1936 r. 6 milionów funtów, skurczyły się w wyniku wydatków na wojsko angielskie i spowodowanego nimi deficytów, do 2½ miliona pod koniec r. 1937. Suma kredytów udzielonych wzrosła w ciągu roku o 4%, wysokość depozytów bankowych spadła o 4%, wynosząc pod koniec roku 16,3 miliona funtów. Płynność kapitałów instytucyj finansowych w Palestynie była naogół wysoka. Mimo poważnego kryzysu, który spowodował bezrobocie, wynoszące, zależnie od pory roku, od 10 do 15 tysięcy osób, czynione były w dalszym ciągu poważne inwestycje. I tak inwestycje żydowskie w roku sprawozdawczym obliczano na 6 milionów funtów, z tego 3 miliony w przemyśle budowlanym. Bardzo ciekawie przedstawiają się cyfry dochodu społecznego ludności żydowskiej w Palestynie. Wynosi on 18 milionów funtów rocznie, z czego z rolnictwa 2 miliony, z przemysłu 4,1, z usług 3,9, z handlu 2,5, z nieruchomości 2,7, z budownictwa 1,5, z transportów 1,3. Dochód roczny na głowę ludności żydowskiej wynosi 45 funtów.

Jeśli chodzi o handel Palestyny, to na pierwsze miejsce w imporcie

wysunęły się Niemcy, dystansując W. Brytanię, wiodącą do tej pory prym wśród krajów eksportujących do Palestyny. Stało się to w wyniku stosowanego systemu „haawary" (transferu). System ten doprowadził w ciągu ostatnich lat do daleko posuniętej dezorganizacji rynku handlowego Palestyny, wywołując, dzięki stosowanym bonifikatom, poważną stratę majątków emigrantów żydowskich z Niemiec, sięgającą ostatnio 80%. Palestyna zakupiła w roku sprawozdawczym najwięcej towarów kolejno w następujących krajach: Niemcy, W. Brytania, Syria, Rumunia, Egipt, Belgia, Polska, Czechosłowacja, Irak, Włochy. W eksporcie z Palestyny były, wedle jego wysokości, kolejno reprezentowane następujące kraje: W. Brytania, Syria, Holandia, Belgia, Polska, Szwecja, Francja, Turcja, Rumunia, Niemcy.

W imporcie Palestyny reprezentowane są Niemcy i W. Brytania mniej więcej po około 16—17%, zaś w eksporcie W. Brytania około 55%, Niemcy zaś niespełna 2%.

Poważne sukcesy ma również do zanotowania przemysł palestyński, którego produkcja wyniosła w r. 1937 — 9 milionów, zaś eksport po raz pierwszy wyniósł milion funtów. Główne artykuły eksportu z Palestyny stanowiły pomarańcze, grapefruity, skóry surowe i suszone, jelita, wino, oliwa jadalna, sezam, zęby sztuczne. Eksport owoców cytrusowych wzrósł z 6,6 miln. (w r. 1936) do 11,9 miln. skrzynek w roku sprawozdawczym. Poważny wzrost eksportu produktów przemysłowych w wielkiej mierze należy przypisać produkcji Palestine Potash Co. (koncesja Nowomiejskiego nad morzem Martwym). Na czoło prac inwestycyjnych wysunęła się dalsza rozbudowa sieci elektrycznej Palestine Electric Corporation (koncesja Ruttenberga). Ilość robotników, zatrudnionych w około 6½ tysiąca przedsiębiorstw i warsztatów przemysłowych, wynosiła około 30.000, przy inwestycji kapitałów, sięgającej dotąd sumy 13 milionów funtów.

Całokształt stosunków polsko-palestyńskich stał w roku sprawozdawczym pod znakiem podpisanego w dniu 4 marca 1937 r. protokołu rozrachunkowego między Polskim Instytutem Rozrachunkowym a Agencją Żydowską dla Palestyny, jako przedstawicielką ludności żydowskiej w Palestynie.

Miałem możność przed rokiem z okazji złożenia ostatniego sprawozdania z prac naszej Izby, szczegółowo przedstawić całokształt problemu, związanego z wprowadzeniem clearingu między Polską a Palestyną. Doświadczenia poczynione w tej dziedzinie w ciągu czasu trwania umowy clearingowej potwierdziły w całej rozciągłości nasze zasadnicze stanowisko i realność naszych przewidywań. Umowa rozrachunkowa zawarta była między Polską, krajem o daleko posuniętej kontroli dewizowej, a Palestyną, klasycznym krajem wolnodewizowym, nieznającym ponadto żad-

nych prawie ograniczeń w dziedzinie handlu zagranicznego. Opinie wypowiadane przez władze Izby, która była w ciągu pertraktacyj konsultowana, szły w kierunku objęcia całokształtu obrotów płatniczych między obu krajami. Zasady te, niestety, tylko po części znalazły swój wyraz w zawartej umowie clearingowej, co stanowiło poważny błąd w założeniu całego systemu. Poza tym niejasną była kwestia udzielania pomocy eksportowej towarom, kierowanym do Palestyny na równi z pomocą, przyznawaną dla eksportu na inne rynki wolnodewizowe. W tej dziedzinie mamy do zanotowania w okresie sprawozdawczym poważne wahania, które wprowadziły niepewność w kołach eksporterów polskich oraz odbiorców palestyńskich. W rezultacie wahania te niewątpliwie zaważyły na ogólnej wysokości eksportu.

Celem scharakteryzowania i zanalizowania sytuacji, wytworzonej przez wejście w życie i funkcjonowanie umowy rozrachunkowej, pozwolę sobie poniżej przypomnieć zasadnicze jej postanowienia, które weszły w życie z dniem 1 maja 1937.

Oto wedle postanowień umowy równowartość w złotych należności ludności żydowskiej, zamieszkałej w Palestynie, przypadających jej z tytułu dokonanego do Polski eksportu towarów palestyńskich od importerów polskich, sum przeznaczonych na przekazanie do Palestyny na cele imigracyjne ludności żydowskiej i na cele inwestycyjne osób, zamierzających przenieść się po pewnym czasie do Palestyny, oraz sum deponowanych przez turystów-Żydów, udających się do Palestyny i powracających do Polski, nie była transferowana, lecz wpłacana do Polskiego Instytutu Rozrachunkowego w Warszawie na specjalne konto P. K. O. „Palestyna“, które jest prowadzone w złotych polskich.

Równocześnie zaś równowartość w funtach palestyńskich należności polskich eksporterów, przypadających im z tytułu dokonanego do Palestyny dla żydowskich odbiorców eksportu towarów z polskiego obszaru celnego, sum przeznaczonych na przekazanie do Polski, oraz sum, deponowanych przez turystów-Żydów, udających się do Polski i powracających do Palestyny, — nie była transferowana, lecz miała być wpłacana do Oddziału Banku P. K. O. w Tel-Awiwie na specjalne konto Polskiego Instytutu Rozrachunkowego „Polska“, które jest prowadzone w funtach palestyńskich.

Jak z powyższego wynika, umowa clearingowa została zawarta pod aspektami umożliwienia emigracji tzw. kapitalistów i związanego z nią zwiększenia eksportu z Polski oraz ochrony rynku dewizowego Polski.

Pomijając drobniejsze sumy przekazowe, nadwyżka eksportu nad importem oraz zapomogi przysyłane z Palestyny do Polski dla krewnych

miała być obrócona na cele i potrzeby emigracji kapitalistycznej i przygotowania do niej.

Jak wspomniałem, Izba nasza stanęła na stanowisku konieczności stosowania do eksportu do Palestyny tych samych kryteriów, jakie obowiązują w stosunku do innych krajów. Miło mi podkreślić, że odpowiednie interwencje Izby u decydujących czynników rządowych spotkały się z pełnym zrozumieniem zarówno dla istoty problemu jak i przesłanek, którymi Izba przy swych wystąpieniach się kierowała i były uwieńczone pełnym rezultatem. Podkreślam z dużą satysfakcją ten sukces Izby, który pozwolił, również dzięki poważnym pracom całego aparatu Izby, o których szczegółowo informuje osobny referat sprawozdawczy, na zwiększenie eksportu z Polski do Palestyny i, co za tym idzie, na stworzenie możliwości do zwiększonej emigracji tzw. kapitalistycznej. Niestety, możliwości te nie zostały wykorzystane w należytej mierze. Po dokładnej analizie sytuacji musimy stwierdzić z całym poczuciem odpowiedzialności, że opłata w wysokości 7%, którą zostały obłożone m. in. przekazy emigrantów, na rzecz powołanej do życia spółki z. o., wpłynęły w znacznym stopniu hamująco na chęć korzystania emigrantów z aparatu clearingowego. Ponieważ zaś inna droga nie istniała, wobec tego emigracja kapitalistyczna spadła do minimum, wynosząc w ciągu 8 miesięcy trwania umowy clearingowej w okresie sprawozdawczym, a i w ciągu dłuższego czasu po tym okresie zaledwie 2 rodziny. Dowodzi to słuszności tezy, że nałożenie na emigrantów świadczeń niespotykanych przy emigracji z Polski do żadnego innego kraju, mijało się z celem i wywołać musiało skutki niepożądane i rezultaty minimalne.

Stanowisku swemu dawała Izba niejednokrotnie wyraz przez usta swych przedstawicieli w tzw. Komisji Specjalnej dla spraw rozrachunku polsko-palestyńskiego. Już przed rokiem miałem sposobność podkreślić z satysfakcją fakt powołania Izby Handlowej Polsko-Palestyńskiej w skład tej naczelnej instancji, mającej nadzorować funkcjonowanie clearingu. Powołanie to było wynikiem faktu, że zgodna i harmonijna współpraca, której dowody Izba składała wielokrotnie w ciągu 11 lat swego istnienia, spotkała się z pełnym zrozumieniem wszystkich wchodzących w grę czynników. Przedstawiciele Izby w Komisji clearingowej pełnili swą rolę bezstronnie, mając na uwadze cele i przesłanki, które przyświecały przy tworzeniu umowy clearingowej i z całą stanowczością stali na straży tego, aby systematyczny i celowy rozwój stosunków gospodarczych między Polską a Palestyną nie były monopolem pewnej grupy lub grup, lecz wspólnym dążeniem ogółu. Sharmonizowanie potrzeb odbudowy Palestyny z potrzebami gospodarczymi Państwa Polskiego było podstawą działalności Izby, również i w tej dziedzinie stosunków gospodarczych polsko-

palestyńskich, unormowanych racjonalnie uzgodnioną i korzystną dla obu partnerów umową rozrachunkową.

Delegatem Izby do Komisji Specjalnej dla spraw rozrachunku polsko-palestyńskiego został wyznaczony przez władze Izby prezes Zarządu p. L. Lewite, jego zastępcą wicedyrektor Izby, p. A. Anker, który na prośbę Ministerstwa Przemysłu i Handlu brał poza tym udział we wszystkich posiedzeniach Komisji Specjalnej jako ekspert w sprawach handlowych. Wystąpienia przedstawicieli Izby, nacechowane zawsze rzeczowością i umiarem, spotykały się z reguły z jednomyślną aprobatą Komisji.

W związku z nową organizacją systemu rozrachunkowego otrzymała Izba bardzo doniosłe uprawnienie w dziedzinie zaświadczania faktur na towary, eksportowane do Palestyny. Pod tym względem została ona przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu i Polski Instytut Rozrachunkowy zrównana z Izbami Przemysłowo-Handlowymi, co w wybitnym stopniu przyczyniło się do dalszego rozszerzenia zasięgu naszych prac.

8 miesięcy działania umowy clearingowej w okresie sprawozdawczym dało dostateczne podstawy do przypuszczenia, że umowa w tej formie, nie będzie mogła długo działać. Narastające w Polsce zamrożenia na koncie „Palestyna" przyczyniały się do hamowania działalności systemu clearingowego. Zamrożenia powstawały głównie z tego powodu, że należności za eksport z Polski do Palestyny były przez odbiorców palestyńskich w przeważnej części przekazywane wprost do Polski, bez uciekania się do podrażającej koszty handlowe i opóźniającej nawet przy najlepszym funkcjonowaniu procedury clearingowej. Izba ze swej strony starała się wpłynąć na wszystkie zainteresowane czynniki zarówno po stronie eksportu polskiego, jak i odbiorców palestyńskich, w kierunku korzystania z aparatu clearingowego. Z reguły też Izba nie potwierdzała odpisów faktur, jeśli nie były one zaopatrzone w tzw. klauzulę clearingową, wyrażającą zgodę eksportera na otrzymanie należności za towar w rozrachunku, tj. za pośrednictwem wpłat w Banku P. K. O. w Tel-Awiwie. W związku z powyższym należy podkreślić z uznaniem sprawną organizację Wydziału Palestyńskiego Polskiego Instytutu Rozrachunkowego i jego delegatury w Palestynie, z którymi to czynnikami Izba pozostawała w stałej życzliwej współpracy.

Handel między Polską a Palestyną kształtował się w r. 1937 na ogół pomyślnie. Rok ten stanowi, o ile chodzi o eksport z Polski do Palestyny, poważny zwrot ku lepszemu. Po przejściowym załamaniu się eksportu w r. 1936, kiedy to w stosunku do r. 1935 — o rekordowym, bo 14½ milionowym eksporcie — zaznaczył się spadek przekraczający 50%, mamy w r. 1937 do zanotowania wybitny wzrost tegoż eksportu, wynoszący dokładnie 40%, w cyfrach bezwzględnych 2,7 miliona zł. (z 6,8 do 9,5 mi-

liona zł.). Import z Palestyny wzrósł w roku sprawozdawczym o 4% z 6,1 na 6,3 miliona zł. Należy jednak dodać, że import ten mógł być znacznie większy, gdy uwzględnimy przyznane a częściowo niewykorzystane kontyngenty przywozowe, szczególnie na owoce cytrusowe. Owoce te nadchodziły do Gdyni w drugiej połowie sezonu importowego wiosna 1937 w złym stanie, co spowodowało dalsze niewykorzystanie możliwości importowych. Saldo dodatnie bilansu handlowego wzrosło w roku sprawozdawczym z 0,7 do 3,2 miliona zł., czyli blisko pięciokrotnie. Ja kjuż miałem sposobność wielokrotnie to stwierdzić, Polska ma stałe saldo dodatnie w obrotach handlowych z Palestyną, wynosiło ono w ciągu ostatniego pięciolecia 27,4 miliona złotych. Jest to najlepszy dowód, jak poważną rolę odgrywa Palestyna — co konkretnie oznacza żydowskie gospodarstwo w Palestynie — w bilansie hadlowym Polski. Wprawdzie rok 1937 nie przyniósł rekordowego eksportu, jaki zaznaczył się w r. 1935, ale nie należy zapomnieć, że był to rok ciężkich zmagań politycznych i gospodarczych w Palestynie, a co najważniejsze, rok zmniejszonej emigracji do Palestyny, zmniejszonych w wyniku tego inwestycyj i zahamowaniu konsumcyj. Eksport z Polski do Palestyny byłby jednak znacznie wyższy, gdyby nie sztuczne derutowanie cen na rynku palestyńskim przez „Haawarę“ niemiecką. Nie mniej jednak analiza handlu polsko-palestyńskiego w ostatnim roku, szczególnie zaś na tle ostatniego pięciolecia wykazuje, jak ważną rolę odgrywa ten stosunkowo niewielki odcinek polskiego handlu zagranicznego. Jeśli chodzi o import, to na pierwszym miejscu znajdują się owoce cytrusowe. Stanowiły one 86% całego importu. Z dużą satysfakcją pragnę stwierdzić, że przewidywana przeze mnie w roku ubiegłym możność poważnego zwiększenia importu i spożycia grejpfrutów nastąpiła w całej pełni. Import ten wzrósł w roku sprawozdawczym dwukrotnie. Należy to w wielkiej mierze przypisać bardzo intensywnej propagandzie owoców cytrusowych, prowadzonej od 4 lat przez rząd palestyński przy najściślejszej współpracy naszej Izby na terenie Polski. W dziedzinie tej jest jednak jeszcze ciągle bardzo wiele do zrobienia. Izba nasza nie ustanie w wysiłkach zdążających do dalszej popularyzacji tego tak ważnego dla zdrowia konsumentów owocu. W dalszym ciągu wzrósł import zębów sztucznych, które stanowią chlubę palestyńskiej produkcji przemysłowej. Po raz pierwszy pojawia się w statystyce importowej poważna pozycja żelastwa, którego przywieźliśmy za blisko ½ miliona. Cały szereg firm w obawie o zamrożenia hamowało eksport do Polski (oliwa, zęby), tak zatem nienależyte funkcjonowanie clearingu odbiło się bardzo ujemnie na interesach produkcji palestyńskiej. Wśród artykułów eksportowych wiodą prym w dalszym ciągu komplety skrzynkowo do pakowania pomarańcz, których wywieźliśmy w ubiegłym roku za przeszło 3 miliony zł., co

oznacza wzrost o przeszło 60%. Poza tym cały szereg artykułów wykazuje poważny wzrost. Są to w pierwszym rzędzie dykty (milion zł.), wyroby żelazne, materiały drzewne, produkty spożywcze z masłem, żytem i mąką żytnią na czele, wyroby tekstylne i wiele innych. Na szczególną uwagę zasługuje wzrost eksportu samolotów i szybowców, któremu to eksportowi pionierskiemu Izba nasza starała się z największą gorliwością torować drogę.

Specjalną pieczą otaczały władze Izby badanie możliwości zwiększenia wzajemnej wymiany towarowej. Zadaniu temu był poświęcony dłuższy pobyt dyrektora Izby inż. J. Thona w Palestynie, w czasie którego zostały zadzierżgnięte nowe kontaktu z czołowymi organizacjami i zrzeszeniami Palestyny. Badania przeprowadzone przez delegata Izby stanowiły podstawę do podjęcia nowej gałęzi pracy w dziedzinie stosunków polsko-palestyńskich, a to prac związanych z popieraniem kolonizacji i emigracji żydowskiemu stanu średniego z Polski do Palestyny w oparciu o zwiększone możliwości eksportowe z Polski do Palestyny. Działalność tę podjął pozostający pod egidą Izby Bank Polsko-Palestyński, który w oparciu o szerokie koła społeczne przystąpił do doniosłej akcji przygotowania podwalin pod należytą organizację pracy. Po bardzo szczegółowych i żmudnych przygotowaniach opracowane zostały przez Bank wspólnie z Izbą plany szeroko zakrojonej akcji, które zyskały pełną aprobatę miarodajnych czynników. Okres sprawozdawczy poświęcony został szczegółowym badaniom, nawiązaniu kontaktów z najpoważniejszymi instytucjami kolonizacyjnymi, parcelacyjnymi i budowlanymi w Palestynie, dzięki czemu już w roku bieżącym Bank mógł przystąpić do organizowania w ramach obowiązujących przepisów dewizowych akcji inwestycyj dla przyszłych emigrantów. Działalność Banku, którego działalność nosi charakter towarzystwa powierniczego, oparta jest na zasadach społecznych, przy czym Bank, pracujący pod społeczną kontrolą naszej instytucji, dysponującej dużym zasobem doświadczenia w dziedzinie organizacji eksportu, z góry wyklucza chęć i możliwość uszczuplenia uprawnień jakichkolwiek innych instytucyj i instancyj.

Równolegle z tym Izba podjęła specjalne prace nad systematycznym badaniem możliwości zwiększenia tzw. wachlarza eksportowego. W szczegółowej części sprawozdania zamieszczone są szczegóły jak praca ta, która odbywała się na zaproszenie i pod egidą Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w Polsce, została przez Izbę naszą organizowana i przeprowadzona.

W roku sprawozdawczym mamy do zanotowania szereg zdobyczy w dziedzinie zbliżenia komunikacyjnego między Polską a Palestyną. Po okresie próbnym, który rozpoczął się szeregiem lotów technicznych w je-

sieni 1936, przystąpiły Polskie Linie Lotnicze „LOT“ do inauguracji stałej linii lotniczej z dniem 5-go kwietnia 1937 r. Na zaproszenie Naczelnej Dyrekcji P. L. L. „LOT“ wziął udział w pierwszym przelocie pasażerskim, inauguracyjnym linię, jako przedstawiciel Izby, jej dyrektor. Linia lotnicza, która w sezonie letnim obsługiwała trasę Warszawa—Lydda 3 razy tygodniowo w obu kierunkach, przyczyniła się w wybitny sposób do rozwoju stosunków gospodarczych między obu krajami. Możność osobistego komunikowania się w sprawach handlowych oddaje nieocenione usługi dla nawiązywania stosunków. Jeśli poza tym uwzględnimy fakt, że samoloty przewożą od tej pory regularnie 3 razy w tygodniu, zaś w sezonie zimowym raz w tygodniu w każdym kierunku pocztę, to zrozumiemy, że rok ostatni stanowi prawdziwy przewrót w dziedzinie zbliżenia, szczególnie zaś zbliżenia gospodarczego między Polską a Palestyną. Pragnę podkreślić fakt, że na skutek opracowanego przez Izbę projektu, popartego przez Ministerstwo Komunikacji, zgodziło się Ministerstwo Poczt i Telegrafów na wyjątkowe zniesienie wyłącznie dla Palestyny dopłaty za przewóz lotniczy poczty listowej. Tak więc dzięki staraniom naszej Izby opłata za list lotniczy przewożony w ciągu 24 godzin do Palestyny wynosi tylko 55 groszy, podczas gdy opłata za ten sam list przewieziony lotniczo do Rumunii, Bułgarii itd., a więc krajów położonych na trasie do Palestyny jest o wiele wyższa. Izba zorganizowała przy swym Wydziale Turystycznym specjalny referat przelotów turystycznych, który cieszył się wielkim powodzeniem i popularnością, szczególnie wśród kupców i przemysłowców, doceniających w całej pełni doniosłość szybkiej komunikacji. Izba wyrażała jednak wielokrotnie przekonanie, że początkowo ustalone opłaty za przelot pasażerski są zbyt wysokie i że należy je wydatnie obniżyć. To stanowisko Izby spotkało się z aprobatą Ministerstwa Komunikacji i Naczelnej Dyrekcji LOT'u, które w wyniku naszej argumentacji obniżyły w bieżącym sezonie ceny przelotów o około 20%. Przeloty i przewóz lotniczy poczty stanowiły pożądane uzupełnienie regularnej komunikacji pasażerskiej, utrzymywanej w roku ubiegłym przez statek „Polonia“, należący do Linii Żeglugowych „Gdynia—Ameryka“.

Sieć instytucyj gospodarczych polsko-palestyńskich obejmowała również i w roku sprawozdawczym dobrze rozwijający się oddział Banku P. K. O. w Tel-Awiwie i jego nowozałożona ekspozytura w Hajfie, aczkolwiek kryzys gospodarczy w Palestynie odbił się niewątpliwie na obrotach tego Banku.

W roku sprawozdawczym pracowały wszystkie działy Izby normalnie w ramach uchwał Walnego Zgromadzenia, Rady i Zarządu Izby. Mimo trudnych niejednokrotnie warunków zewnętrznych, działalność Izby możliwą była w tak szerokich rozmiarach i wydatnej formie, jedynie dzięki

harmonijnej współpracy członków Prezydium Izby, Rady i Zarządu oraz jej biura. Niech mi wolno będzie z tego miejsca złożyć wyrazy szczerego i pełnego uznania dla całego zespołu urzędników Izby, który w stopniu jeszcze wyższym niż dotychczas odznaczał się wybitną fachowością, nader sumiennym i dokładnym spełnianiem poruczonych obowiązków, jak również niezwykłym oddaniem dla naszej instytucji.

Również i w roku ubiegłym złożyła z inicjatywy Izby spółdzielnia plantatorów owoców cytrusowych „Pardess" w Palestynie 100 skrzyń pomarańcz na rzecz ubogich dzieci w Polsce. Władze Izby postawiły dar ten ponownie do dyspozycji Pani Prezydentowej Mościckiej, która obdarzyła pomarańczami szereg polskich i żydowskich instytucyj opieki społecznej w Warszawie.

Izba nasza utrzymywała żywy kontakt z siostrzaną instytucją w Palestynie. Odbyte po wieloletniej przerwie Walne Zgromadzenie Izby w Tel-Awiwie pod koniec roku ubiegłego zasiliło władze naszej siostrzanej instytucji nowym zasobem energii, który pozwoli w atmosferze harmonijnej współpracy korzystać tej instytucji z życzliwej pomocy i doświadczenia naszej Izby.

Na placówkach konsularnych Rzeczypospolitej Polskiej w Palestynie zaszły z początkiem roku sprawozdawczego zmiany. Z dużym żalem wypadło nam pożegnać długoletniego konsula generalnego R. P. w Jerozolimie p. doktora Z. Kurnikowskiego, który został mianowany posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym R. P. w Argentynie. Nader odpowiedzialna placówka jerozolimska została powierzona p. inż. W. Hulanickiemu. Osieroconą po śmierci ś. p. konsula St. Łukaszewicza placówkę konsularną w Tel-Awiwie objął p. dr T. Piszczkowski. Władze Izby utrzymywały w dalszym ciągu ścisły kontakt w zakresie zagadnień gospodarczych z obu urzędami konsularnymi, co pozwoliło na rozwinięcie dalszych gałęzi naszej pracy w interesie obu krajów. Z ramienia Izby brał udział w listopadzie r. 1937 w Międzynarodowym Kongresie Izb bilateralnych w Paryżu wicedyrektor Izby p. Anker.

Żywy kontakt łączył Izbę z najpoważniejszymi urzędami i organizacjami gospodarczymi Palestyny, a więc z całym szeregiem departamentów rządu palestyńskiego, Agencji Żydowskiej, z samorządami największych miast i kolonij, Związkiem Przmeysłowców, Związkiem Rolników, Związkiem Plantatorów Owoców Cytrusowych, Związkiem Właścicieli Domów, wielkimi bankami, centralami spółdzielczymi, organizacjami robotniczymi, rzemieślniczymi, kupieckimi itd. Kontakt ten winien być w miarę możności rozbudowany.

Kończąc niniejsze sprawozdanie, pozwalam sobie złożyć wyrazy podziękowania za życzliwe ustosunkowanie się i współpracę z nami w roku

sprawozdawczym ze strony wszystkich instytucyj, organizacyj i osób, z którymi w ciągu 12 lat naszej żmudnej działalności mieliśmy sposobność się zetknąć. Mam zaszczyt imieniem Izby zapewnić wszystkie odnośne czynniki o charakterze oficjalnym, społecznym i prywatnym, że i nadal będziemy im służyć zdobytym w toku pracy doświadczeniem, życzliwą i sumienną radą i informacją z wszystkich dostępnych nam źródeł, z dziedziny rozwoju Palestyny i jej krajów ościennych, ze szczególnym uwzględnieniem związków gospodarczych tychże krajów z Rzecząpospolitą Polską.

Dziękuję z tego miejsca za pomoc moralną i materialną, otrzymaną ze strony tych wszystkich czynników. Wzajemna z nimi współpraca jest dla nas ważkim dowodem, że doceniają one w całej pełni rolę Izby, jako znamienitego łącznika między gospodarką Polski a Palestyny, oraz że placówka nasza spełnia niezbędne a doniosłe funkcje gospodarczo-polityczne, tym bardziej, że Palestyna w dalszym ciągu nie posiada w Polsce oficjalnego przedstawiciela handlowego i z natury rzeczy spełnia Izba jego funkcje.

Niech mi wolno będzie na zakończenie imieniem dotychczasowych władz Izby wyrazić przeświadczenie i głębokie przekonanie, że i działalność w bieżącym roku będzie się stale rozwijać i będzie równie pożyteczna, że spotykać się będzie w dalszym ciągu z uznaniem zainteresowanych w rozwoju stosunków polsko-palestyńskich czynników i że Izbie naszej i w przyszłości będzie danym przyczyniać się do wszechstronnej rozbudowy związków gospodarczych między Rzecząpospolitą Polską a potężnie rozwijającym się życiem gospodarczym nowej Palestyny.

SPRAWOZDANIE SZCZEGÓŁOWE Z DZIAŁALNOŚCI IZBY HANDLOWEJ POLSKO-PALESTYŃSKIEJ W R. 1937

REFERAT SPRAWOZDAWCZY DYREKTORA IZBY INŻ. JÓZEFA THONA NA WALNYM ZGROMADZENIU IZBY.

System pracy, stosowany przez Izbę opiera się na przesłance, że rola spełniania przez naszą instytucję, jest na tyle specyficzną, iż należy opracować dla tej działalności specjalne metody. Izba nasza, jako Izba handlowa bilateralna jest odpowiednikiem gospodarczo-politycznym odległego kraju zamorskiego. Warunki demograficzne, w szczególności fakt, że połowa ludności żydowskiej Palestyny wywodzi się z ziem polskich, w skut-

kach swych powodują, że nasilenie stosunków gospodarczych i różnolitość zagadnień, z jakimi wypada aparatowi Izby spotykać się w życiu codziennym, jest niewspółmierne chociażby do voluminu wzajemnych obrotów handlowych. Ale i poza tym Izba nasza spełnia różne funkcje i zadania, z którymi normalnie izby bilateralne w ogóle nie stykają się. W ramach statutu Izby, ale poza zasięgiem normalnych prac izbowych, tych, które w słowniku codziennym za takie są uważane, spełnia aparat izbowy różne zadania, jakie zwykle wypełniają związane lub istniejące przy izbach bilateralnych organizmy, jak np. instytuty bilateralne, takież towarzystwa kulturalne itp. Ale i poza tym należy uwzględnić fakt, że Izba nasza jest wprawdzie tylko Izbą polsko-palestyńską, ale faktycznie spełnia rolę Izby Handlowej Polski i Palestyny oraz innych krajów Bliskiego Wschodu. Różnorodność zagadnień spięta jest jakby klamrą zasadniczym zainteresowaniem w rozbudowie stosunków polsko-palestyńskich ze szczególnym uwzględnieniem stosunków ekonomicznych.

Opierając się na doświadczeniu, poczynionym po reorganizacji prac biura Izby w roku ubiegłym, została zachowana struktura wewnętrzna Izby, przy czym dla większej sprężystości i wydajności pracy wprowadzono pewne przesunięcia w wewnętrznej organizacji wydziałów. Poza tym wyodrębniono sprawy komunikacji morskiej i lotniczej w odrębny wydział dla spraw morskich i lotniczych.

Ogólne kierownictwo biura Izby miał w ręku jej dyrektor, który poza tym kierował bezpośrednio następującymi wydziałami: prezydialnym, przesiedleńczym, turystycznym, morskim i lotniczym, wydawnictw i prasy, i administracyjnym. Pod bezpośrednim kierownictwem wicedyrektora Izby pozostawały wydział handlowy oraz Targów i Wystaw. Tendencją kierownictwa Izby było w ramach celowej organizacji pracy doprowadzenie do jej maksymalnej wydajności oraz jak największego przyśpieszenia.

WYDZIAŁ PREZYDIALNY.

Wydział ten poświęcał swą uwagę w pierwszym rzędzie następującym działom pracy: sekretariat generalny, korespondencję, informacje ogólne, kontakt i współpraca z władzami i instytucjami na terenie Polski i Palestyny, propaganda i referat personalny.

W związku z wzrostem agend, szczególnie wobec wprowadzenia nowego systemu rozrachunkowego między Polską a Palestyną, zaszła konieczność stosowania nowych metod, ułatwiających informowanie szerokich kół o postanowieniach odnoszących się do przekazywania należności z róż-

nych tytułów do Palestyny i otrzymywania ich stamtąd. Organizacja tego działu informacyj leżała w ręku wspomnianego Wydziału.

W wyniku rozszerzenia agend Izby powiększyła się również ilość korespondencji w stosunku do r. 1936. Szczególnie żywym był w roku sprawozdawczym ruch interesantów, którzy osobiście informowali się o sprawach palestyńskich. Izba wysłała szereg okólników do swoich członków, organizacyj i zrzeszeń gospodarczych i firm zainteresowanych w wymianie towarowej z Palestyną. Siłą rzeczy informacje te dotyczyły całokształtu stosunków z Palestyną, a więc kwestyj gospodarczych w pierwszym rzędzie, przesiedleńczych, kulturalnych, społecznych. Biuro Izby było poszukiwanym źródłem różnorodnych informacyj o Palestynie dla instytucyj rządowych, samorządowych, gospodarczych, finansowych, handlowych itd. W zasięgu spraw, które leżały poza ścisłym zakresem działania Izby należałoby wymienić przykładowo akcję zbiórki obrazów dla Muzeum w Tel-Awiwie, akcji na rzecz Filharmonii Palestyńskiej, które były podjęte i prowadzone przez Wydział.

Referat Propagandy informował zainteresowane koła o pracach Izby na tle najważniejszych przejawów i zdarzeń w życiu palestyńskim w łączności ze stosunkami polsko-palestyńskimi. W dziedzinie tej Izba ma do zanotowania poważne rezultaty, zarówno o ile chodzi o zainteresowanie społeczeństwa polskiego, jako też i żydowskiego w Polsce, przejawami życia Palestyny.

Korzystamy z miłej sposobności, by wyrazić uznanie i podziękowanie za niezwykle życzliwe stanowisko dla pracy Izby całej opinii publicznej i jej wyrazicieli, tj. organów i agencyj prasowych, które w liczbie kilkudziesięciu pozostawały w nieustannym kontakcie z Izbą.

W okresie sprawozdawczym odbyły Zarząd i Rada 9 posiedzeń. Doroczne Walne Zgromadzenie członków Izby odbyło się dn. 13 lipca 1937 r.

Referentką Wydziału była p. Gustawa Nutkiewicz.

WYDZIAŁ HANDLOWY.

W roku sprawozdawczym analogicznie do lat poprzednich Wydział Handlowy obejmował następujące funkcje: 1) Import, 2) Eksport, 3) Informacje Handlowe, 4) Świadectwa pochodzenia i potwierdzenia faktur, 5) Klauzule clearingowe, 6) Kartoteka eksportowa firm palestyńskich i polskich, 7) Transakcje wiązane, 8) Propaganda owoców cytrusowych, 9) Arbitraże, 10) Handel z krajami Bliskiego Wschodu.

Wydział Handlowy przystąpił w roku sprawozdawczym w związku z ożywioną wymianą handlową polsko-palestyńską, do badania możliwości zwiększenia eksportu z Polski do Palestyny oraz importu z Palestyny do

Polski. W tym celu zostały opracowane listy towarów, importowanych do Palestyny w ostatnich latach z zaznaczeniem ilości towarów, importowanych z Polski i procentowy udział Polski w ogólnym imporcie poszczególnych artykułów do Palestyny.

Opracowanie powyższych list umożliwiło Izbie rozważania nad przyczynami braku importu z Polski poszczególnych artykułów, ew. zbyt małego ich udziału w ogólnym imporcie Palestyny.

W związku z powyższymi badaniami opracowane zostały elaboraty i przesłane do korespondentów Izby oraz przedstawicieli większych firm zagranicznych w Palestynie, związków branżowych, organizacyj przemysłowych itd.

Z inicjatywy Izby Przemysłowo-Handlowej personel Wydziału Handlowego został dodatkowo przeszkolony w pracach specjalnych w niektórych izbach bilateralnych. W związku z powyższym została przeprowadzona reorganizacja kartoteki handlowej. Prace nad reorganizacją kartoteki rozpoczęły się od wysłania kwestionariusza do eksporterów polskich i poważniejszych firm przemysłowych, które ew. mogłyby podjąć eksport do Palestyny i krajów Bliskiego Wschodu. Kwestionariusz został wysłany do 600 firm.

Na podstawie wyników ankiety założono kilkaset teczek rzeczowych, opartych na zasadzie indeksu głównych artykułów eksportowych z Polski do Palestyny, lub mogących być eksportowanymi. Każda teczka składa się z materiału statystycznego oraz informacyjnego, jak również całej korespondencji przeprowadzonej z firmami polskimi odnośnie danego artykułu. W roku sprawozdawczym wykończono większą część tych teczek.

Celem zwiększenia indeksu towarów została opracowana szczegółowa kartoteka, zawierająca spis artykułów z opracowaniem odnośnych rubryk.

Wydział Handlowy czuwał nad stroną formalną eksportu z Polski do Palestyny, informując strony zainteresowane o możliwościach uplasowania produkcji polskiej na rynkach Palestyny i krajów Bliskiego Wschodu.

Wydział rozsyłał stale Izbom przemysłowo-handlowym oraz związkom branżowym nowe rozporządzenia rządu palestyńskiego, zmiany w taryfie celnej oraz informował o zapotrzebowaniach rynku palestyńskiego i krajów Bliskiego Wschodu, pośrednicząc w ten sposób pomiędzy importerami tamtejszych rynków a eksporterami polskimi.

W sprawie eksportu niektórych artykułów Wydział przeprowadził szereg konferencyj na terenie Izby lub też związków branżowych z udziałem importerów i przedstawicieli palestyńskich oraz delegatów związków.

Izba spowodowała oddanie przedstawicielstw szeregu polskich firm przedstawicielom palestyńskim zarówno w gałęziach przemysłu, jak i rolnictwa.

Wydział Handlowy prowadził równolegle z tym prace, związane z importem z Palestyny do Polski. W tym celu pozostawał w stałym kontakcie z przedstawicielami palestyńskich eksporterów owoców cytrusowych, zwoływał posiedzenia zainteresowanych celem omówienia chłonności rynku polskiego, kwot kontyngentowych, spraw związanych z propagandą owoców cytrusowych oraz innych artykułów „Toceret Haarec“ (produkcji palestyńskiej).

W roku sprawozdawczym Wydział Handlowy był w stałym kontakcie z oficjalną agencją propagandy prasowej rządu palestyńskiego w sprawie owoców cytrusowych z Palestyny. Wydział Handlowy miał sobie poruczoną naczelną pieczę i nadzór nad przeprowadzaniem reklamy owoców cytrusowych w Polsce.

Celem zwiększenia możliwości importu artykułów pochodzenia palestyńskiego do Polski Wydział Handlowy interweniował u odnośnych władz o przyznawanie kontyngentów na powyższe artykuły.

Wydział Handlowy interweniował u władz polskich w sprawie zwiększenia eksportu kompletów skrzynkowych, a to przy uzależnieniu importu pomarańczy od tego eksportu. Celem odmrożenia kapitałów zablokowanych na koncie „Palestyna“ w Polskim Instytucie Rozrachunkowym, Wydział Handlowy wydatnie pomagał przy transakcjach wiązanych, pośrednicząc bezinteresownie między eksporterami polskimi i importerami palestyńskimi.

W roku sprawozdawczym Wydział Handlowy zarejestrował około kilka tysięcy zapytań ustnych i piśmiennych. W większości wypadków zapytania te były załatwiane na podstawie materiałów skartotekowanych w Wydziale Handlowym, w wypadkach zaś nowych zwracał się do Palestyny. Wydział Handlowy otrzymywał szereg zapytań w sprawie dostaw ew. objęcia zastępstwa poszczególnych artykułów produkcji polskiej. Oferty były niezwłocznie podawane bezpośrednio do firm specjalnie zainteresowanych, oraz ogłaszane w prasie.

Wydział Handlowy poza prowadzeniem specjalnego działu statystycznego w organie Izby „Palestyna i Bliski Wschód“, opracowywał stałe miesięczne referaty statystyczne wg branż oraz tabele porównawcze, ilustrujące udział Polski w handlu zagranicznym Palestyny i vice versa z podaniem krajów konkurencyjnych. Wzorem lat ubiegłych Wydział Handlowy korzystał przy opracowywaniu tych elaboratów z materiałów niepublikowanych poza tym przez Główny Urząd Statystyczny względnie inne biura statystyczne w Palestynie i Polsce. Wydział Handlowy przesyłał raporty statystyczne do instytucyj gospodarczych, rządowych, społecznych, związków branżowych, w Polsce oraz w Palestynie. Specjalne opracowywania statystyczne z rynku cytrusowego przesyłane były co miesiąc na

prośbę Jaffa Citrus Exchange (Związek Plantatorów i Eksporterów Owoców Cytrusowych) w Palestynie przez Wydział Handlowy. Prace analogiczne wykonują w niektórych innych krajach instytucje rządowe (np. w Szwajcarii).

Wydział Handlowy zarejestrował w roku sprawozdawczym kilkanaście arbitraży w związku z niedotrzymywaniem warunków umowy, lub dostawy nieodpowiedniego towaru.

Wydział wystawiał i legalizował świadectwa pochodzenia oraz faktury, jak również zaopatrywał faktury w klauzulę clearingową zgodnie z instrukcjami Polskiego Instytutu Rozrachunkowego, które uprawniły Izbę do utrzymywania kontroli nad sprawnością wywiązywania się eksporterów polskich z przyjętych zobowiązań otrzymywania należności z faktur w złotych polskich w rozrachunku polsko-palestyńskim.

W roku sprawozdawczym w dalszym ciągu zbierane były materiały informacyjne i statystyczne z rynków kraju Bliskiego Wschodu, jak Cypr, Egipt, Irak, Iran, Syria i publikował je w miesięczniku Izby.

Wydział Handlowy informował jednocześnie w sprawach powierniczych. Udzielał informacyj osobom, posiadającym wyroki sądowe i inne tytułu egzekucyjne przeciwko osobom zamieszkałym w Palestynie.

Referentką wydziału była p. Aleksandra Mozeson.

WYDZIAŁ TARGÓW I WYSTAW.

Wydział Targów i Wystaw zajmował się w roku sprawozdawczym likwidacją spraw związanych z udziałem Polski w Targach Lewantyńskich w Tel-Awiwie 1936 r. Likwidacja dotyczyła szczególnie spraw transportowych, oraz rozrachunkowych. W roku sprawozdawczym został delegowany do Palestyny dla przeprowadzenia konferencyj z Dyrekcją Targów Lewantyńskich, dyrektor Izby. Konferencje przeprowadzone miały na celu omówienie dalszych losów Pawilonu Polskiego w związku z wydzierżawianiem terenów i budowli wystawowych przez władze portowe w Tel-Awiwie.

Szereg firm wyróżnionych na Wystawie Polskiej na Targach Lewantyńskich otrzymało w Dyrekcji Targów Lewantyńskich za pośrednictwem Izby dyplomy i medale.

Wydziałem kierował wicedyrektor Izby p. Artur Anker.

WYDZIAŁ TURYSTYCZNY.

Działalność Wydziału Turystycznego w r. 1937, podobnie jak w poprzednim roku sprawozdawczym, była częściowo zahamowana niepokojami w Palestynie. Niemniej jednak liczne rzesze turystów udały się w tym

czasie za pośrednictwem Izby do Palestyny, aczkolwiek liczba ich nie osiągnęła cyfry lat dobrej koniunktury.

Poważnym czynnikiem decydującym o rozwoju turystyki do Palestyny są przepisy stosowane przez Konsulat Brytyjski w Warszawie przy udzielaniu palestyńskich wiz wjazdowych. Przepisy te, niestety, nie zostały złagodzone i często czyniono trudności przy udzielaniu wiz, nawet za kaucją w wysokości zł. 1.800.— Uzyskanie wizy bez depozytu było prawie niemożliwością.

Doniosłym wydarzeniem w rozwoju turystyki było uruchomienie w kwietniu ubiegłego roku przez P. L. L. „LOT" stałej komunikacji lotniczej między Polską a Palestyną. Trzy razy w tygodniu startowały polskie samoloty z Warszawy do Lyddy. Czas przelotu trwał 25 godzin łącznie z 12-to godzinnym noclegiem w Bukareszcie.

Za pośrednictwem Wydziału Turystycznego Izby wielu poważnych kupców i przemysłowców udało się do Palestyny „Lot'em", przy czym wszyscy z największym uznaniem wyrazili się o sprawności polskich samolotów oraz o uprzejmości i fachowości personelu P. L. L. „LOT". Doniosłości utrzymywania tej komunikacji dla rozwoju stosunków gospodarczych i kulturalnych polsko-palestyńskich wprost ocenić nie można.

W związku z wprowadzeniem ograniczeń dewizowych wyłoniła się kwestia uzyskiwania przez turystów zezwolenia na wywóz ŁP. 40.—, wymaganych przez władze palestyńskie przy wjeździe do Palestyny. Z początkiem roku 1937 Bank Gospodarstwa Krajowego wydawał czeki po ŁP. 40.— dla turystów, udających się do Palestyny. Od chwili wejścia w życie umowy clearingowej Polski Instytut Rozrachunkowy wydawał przekazy na Bank P. K. O. na sumy ŁP. 40.—, ale już od samego początku wyłoniły się dla turystów trudności, albowiem niejednokrotnie turyści czekali po kilka tygodni na wypłatę przekazanych pieniędzy.

Z satysfakcją należy podnieść, że — już po okresie sprawozdawczym — okręt pasażerski linii Gdynia—Ameryka s/s „Polonia", jako pierwszy okręt pasażerski zainaugurował ruch osobowy w porcie Tel-Awiw.

Referentem Wydziału był p. Mieczysław Frankental.

WYDZIAŁ WYDAWNICTW I PRASY.

Wydział Wydawnictw i Prasy obejmował następujące działy: Referat Prasowy, wydawnictwo miesięcznika „Palestyna i Bliski Wschód", redakcję Biblioteki dla spraw Palestyny i Bliskiego Wschodu, archiwum, biblioteka.

Wychodząc z założenia, że nowoczesne stosunki gospodarcze między krajami wymagają dokładnej znajomości stanu faktycznego, ich ekonomi-

ki, Referat Prasowy śledził skrupulatnie wszelkie zmiany zachodzące w ogólnej gospodarce każdego z krajów, wchodzących w zakres działalności Izby, jak również w poszczególnych ich gałęziach.

Referat Prasowy zasilał stale agencje prasowe oraz prasę polską i żydowską komunikatami i artykułami, informującyci o problemach palestyńskich i pracach Izby.

Referat zbierał i opracowywał materiały, dotyczące zagadnień gospodarczych, politycznych, społecznych i kulturalnych, Palestyny oraz innych krajów Bliskiego Wschodu. Materiały te były segregowane według następujących kartotek: zagadnienia polityczne, rolnictwa, przemysłu, ruchu budowlanego, handlu, bankowości i spraw finansowych Palestyny, komunikacji i spraw transportowych, imigracji i turystyki, pracy, ruchu spółdzielczego, prawne, sanitarne, oraz zagadnienia polityczne i gospodarcze innych krajów Bliskiego Wschodu. Kartoteki te przedstawiają cenny materiał, który może być wykorzystany przy opracowywaniu odpowiednich referatów i publikacyj.

Referat Prasowy służył także wydatną pomocą rozmaitym pismom w przygotowaniu specjalnych numerów, poświęconych Palestynie.

Miesięcznik „Palestyna i Bliski Wschód“, jedyne czasopismo w Polsce, które źródłowo i obszernie omawia całokształt zagadnień gospodarczych Palestyny oraz krajów Bliskiego Wschodu zajmuje specjalne miejsce w szeregu pism gospodarczych.

Na łamach „Palestyny i Bliskiego Wschodu“ zabierają głos znakomici znawcy gospodarczych zagadnień Palestyny, oświetlając przejawy życia Palestyny ze szczególnym uwzględnieniem jej ekonomiki.

W ubiegłym roku wprowadzono do miesięcznika nowe działy (np. clearingowy i prawny) i rozbudowano znacznie dział statystyczny. Miesięcznik „Palestyna i Bliski Wschód“, będący cennym instrumentem w rozwoju stosunków gospodarczych między Polską a Palestyną, znajduje, dzięki swemu wysokiemu poziomowi, coraz większe uznanie u czynników rządowych i w sferach gospodarczych obu krajów.

Miesięcznik informuje szczgeółowo o działalności Izby i zawiera każdorazowo bogaty dział informacyj o Palestynie, Transjordanii, Syrii, Egipcie, Iraku, Iranie, Turcji, Saudii i Cyprze.

Komitet Redakcyjny miesięcznika „Palestyna i Bliski Wschód“ stanowią pp. Leon Lewite i Józef Thon.

W roku sprawozdawczym niestety nie mogła Izba z braku funduszów, wydać, wzorem dwu lat ubiegłych, w ramach „Biblioteki dla spraw Palestyny i Bliskiego Wschodu“, Informatora handlowego za rok 1936. W miejsce tego wydawnictwa opublikowane zostały specjalne tabele statystyczne, które jednak tylko w części wypełniły dotkliwą lukę. W przy-

szłości Izba będzie musiała dołożyć wszelkich starań, by Informator w periodycznych odstępach ukazywał się nadal, jako jedno z najkonieczniejszych wydawnictw.

Bibliotekę dla spraw Palestyny redagował inż. Józef Thon.

Archiwum wydawnictw i prasy zostało w roku sprawozdawczym uporządkowane. Obejmuje ono kilkanaście tysięcy wycinków prasowych, odnoszących się do najważniejszych zagadnień, związanych z działalnością Izby. Biblioteka Izby została wzbogacona najnowszymi wydawnictwami, przy czym warto podkreślić, że znajdują się w niej materiały, nigdzie w Polsce niespotykane. Zarówno z archiwum, jak i z biblioteki korzystał szereg osób dla prac naukowych, publikacyj, uniwersyteckich prac dyplomowych, referatów itd.

WYDZIAŁ PRZESIEDLEŃCZY.

Dzielił się on na następujące referaty: rzemiosła i drobnego przemysłu, osadnictwa miejskiego, osadnictwa wiejskiego.

Wydział Przesiedleńczy pozostawał w ścisłym kontakcie z Bankiem Polsko-Palestyńskim, który przystąpił do organizacji emigracji żydowskiego stanu średniego z Polski do Palestyny. Prace Wydziału były poświęcone przygotowaniu planów, mających umożliwić, w ramach umów rozrachunkowych, drogą zwiększenia eksportu towarów z Polski do Palestyny, zwiększenie równoległe emigracji tzw. kapitalistów oraz rzemieślników. Prace te były prowadzone w ścisłym związku z odpowiednimi organizacjami na terenie Palestyny, których delegaci bawili kilkakrotnie w roku sprawozdawczym w Polsce, odbywając wyczerpujące konferencje z władzami Izby.

WYDZIAŁ DLA SPRAW MORSKICH I LOTNICZYCH.

Ze względu na rozrost zagadnień, którymi zajmowała się Izba w dziedzinie transportów drogą morską i lotniczą, przysposobienia przyszłych emigrantów do pracy na morzu oraz w lotnictwie palestyńskim, w związku z rozbudową komunikacji pasażersko-pocztowej drogą lotniczą, został utworzony w roku sprawozdawczym specjalny wydział, który zgrupował w sobie wszystkie odnośne zagadnienia. W szczególności Wydział w ścisłym kontakcie z Naczelną Dyrekcją P. L. L. „LOT“ wydał nakładem Izby specjalną ulotkę w języku polskim i żydowskim, która w ilości jednego miliona sztuk została rozprowadzona po całej Polsce. Miała ona na celu popularyzację poczty lotniczej w najszerszych kołach społeczeństwa. Zarówno ta ulotka, jak i okólniki, afisze propagandowe, biuletyny, komu-

nikaty i artykuły w prasie, w wyniku przyniosły poważny wzrost przesyłek pocztowych, popularyzując równocześnie samą komunikację pasażersko-lotniczą na trasie palestyńskiej.

Wydział ze swej strony stał w kontakcie z zainteresowanymi organizacjami, pomagając im w przeszkoleniu ich członków w szybownictwie itd.

WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY.

W Wydziale tym zostały zgrupowane wszystkie agendy wewnętrzno-organizacyjne, w szczególności referaty: członków, inkasa, administracji wydawnictw, świadczeń społecznych, intendentura.

W roku sprawozdawczym kontynuowano akcję werbunkową nowych członków. Do osób, interesujących się Palestyną, w pierwszym rzędzie do eksporterów i importerów wysyłano materiał propagandowy oraz numery okazowe miesięcznika „Palestyna i Bliski Wschód" i zapraszano ich do zapisania się w poczet członków Izby.

Wydział zajmował się administracją miesięcznika „Palestyna i Bliski Wschód" oraz innych wydawnictw i publikacyj Izby.

W dalszym ciągu były czynione oszczędności w zakresie wydatków administracyjnych i porządkowych, co w rezultacie dało w okresie sprawozdawczym dość pokaźną cyfrę oszczędności.

Referentem Wydziału był p. Izaak Cukierman.

WALUTA W PALESTYNIE

(mg) Po zajęciu Palestyny przez wojska brytyjskie, waluta egipska stała się prawnym środkiem płatniczym w Palestynie. W 1924 r. Specjalna Komisja, wyznaczona przez Wysokiego Komisarza, uchwaliła wprowadzenie waluty palestyńskiej. Uchwały Komisji Palestyńskiej zostały przyjęte przez Ministerstwo Kolonij, które w wyniku tego mianowało dn. 15 czerwca 1926 r. Komisję Monetarną w Palestynie z siedzibą w Londynie. Komisja ta nie podlega kontroli rządu palestyńskiego, i ma następujące uprawnienia:

a) Komisja ma prawo inwestowania swoich kapitałów w państwowych papierach wartościowych każdego z dominiów Imperium Brytyjskiego lub w innych walorach, zatwierdzonych przez Ministra Kolonij.
b) Dochody Komisji Monetarnej zostaną w całości przelane na „Rezerwowy Fndusz Monetarny", który będzie również odpowiedzialny za ewentualne straty.

c) W wypadku, gdy Komisja wykaże Ministerstwo Kolonii, że posiadane przez nią rezerwy przewyższają zdolności konwersyjne (convertibility) waluty i wystarczają na jej przepisowe pokrycie, Komisja ma prawo wypłacić nadwyżkę w całości lub częściowo na rachunek dochodów palestyńskich.

d) Wartość funta palestyńskiego równa jest wartości funta szterlinga.

Obiegową jednostką walutową w Palestynie jest funt, podzielony na 1.000 milsów. Mils, najmniejsza jednostka, ma w stosunku to tak biednego kraju, jak Palestyna, kilkakrotnie wyższą wartość od centima francuskiego i feniga niemieckiego.

Komisja Monetarna rozpoczęła swoją działalność przez przeniesienie waluty egipskiej do Egiptu, kosztem sumy 30.000 ŁP.

W ciągu 9 i jół lat, obieg pieniędzy w Palestynie zwiększył się z 1.800.000 ŁP. w marcu 1928 do 6,4 milionów ŁP. w marcu 1936, następnie spadł nieznacznie i wyniósł 5,4 miliona ŁP. w marcu 1937.

Komisja Monetarna czerpie dochody z odsetek i dywidend z kapitałów inwestowanych, z premii za monety wprowadzone w obieg, prowizję za gwarancje (underwriting), z zysku ze sprzedaży inwestycji itd. Poważne źródło dochodu stanowią dywidendy, odsetki z inwestycji i depozytów.

Ogólny dochód Komisji Monetarnej wynosi 3—4% z ilości monet znajdujących się w obiegu; w stosunku zaś do aktywów Komisji Monetarnej wynosi tylko 2—3%.

Ogólny dochód w ciągu 9 i pół lat wyniósł 1.370.000 ŁP. — wydatki zaś 630.000 ŁP., czyli 46% ogólnego dochodu. Z wydatków ogólnych wydano na monety 500.000 ŁP., czyli 79.3%. Poza tym poważna suma wydana została na nabycie metali (srebro, bronz), które zostają wliczone do aktywów Komisji. Wydatki związane z biciem monet wyniosły w powyższym okresie 170.000 ŁP. Wysokie wydatki na produkcję, jak również wartość metali, inwestowanych w monety (31 marca 1937 znajdowały się w obiegu monety na sumę 571.000 ŁP.; w tym czasie osiągnęła wartość inwestowanych w metale sum 254.000 ŁP.), wskazują, że wpływy z banknotów znajdujących się w obiegu powinne były pokryć straty poniesione wskutek wybicia monet. Należałoby zbadać, czy nie można byłoby zamienić wysokiej jednostki monetarnej na banknoty, lub też na srebro, ew. na jeszcze tańszy metal. Z dochodów Komisji Monetarnej wypłaconych zostało 530.000 ŁP., czyli 38,7% do skarbca Rządu Palestyńskiego. 210.000 ŁP., czyli 15,2% z dochodów Komisji Monetarnej przelanych zostało na Fundusz Rezerwowy.

Inwestycje Komisji Monetarnej w papierach wartościowych, posia-

dających złote pokrycie kruszcowe dominiów i wekslowe Skarbu, po zmniejszeniu wartości funta szterlinga, wskazują znaczny wzrost. To zwiększenie inwestycji na skutek dewaluacji pieniądze osiągnęło w 1934/35 378.379 ŁP. Ale od tego czasu zmalało do 73.155 ŁP. Już w roku 1932 Komisja Monetarna stwierdziła, że suma 244.726 ŁP. z wzrostu wartości inwestycyj, ma swoje źródło w zmniejszeniu wartości funta szterlinga. Dochody Palestyńskiej Komisji Monetarnej po dewaluacji Funta Sterlinga są mniejsze w stosunku do uzyskiwanego w innych krajach. Gdyby Komisja Monetarna inwestowała swoje kapitały rezerwowe w złocie, byłby to zysk rzeczywisty i stały.

Skoro czysty dochód otrzymywany z inwestycji jest niski (w porównaniu z możliwymi zyskami z inwestycji w Palestynie), dlaczego stosuje się ten sposób inwestycji?

Gdy w 1927 r. zrównano wartość funta palestyńskiego z funtem sterlingiem, waluta angielska, jak również palestyńska należały do złotego bloku. Waluta palestyńska nie miała wprawdzie pokrycia w złocie, pokrycie opierało się na papierach wartościowych, depozytach i gotówce wyrażonej w funtach sterlinga. Wzmocnienie rezerw waluty palestyńskiej w Londynie oznacza z Brytyjskiego punktu widzenia, możliwość użytkowania taniego pieniądza. Do dnia dzisiejszego jeszcze reezrwy walut kolonii i dominiów Brytyjskich stanowią znaczną część kapitału londyńskiego City. Wobec Palestyny, wzmocnienie rezerw w Londynie w 1927 r. było usprawiedliwionym i wskazanym z powodu braku możliwości inwestycji w samej Palestynie. Ale od tego czasu zmieniła i rozszerzyła się struktura gospodarcza Palestyny. Powstały możliwości nowych inwestycji, na co wskazują towarzystwa ubezpieczeń, większe banki i inne instytucje angielskie, które ulokowały znaczne kapitały w gospodarce palestyńskiej.

W dyskusji nad polityką Komisji Monetarnej, odnoszącej się nie tylko do spraw waluty palestyńskiej, zarysowały się dwa punkty widzenia:

1) projekt koncentracji rezerw walutowych, 2) projekt wykorzystania rezerw walutowych przede wszystkich dla potrzeb samego kraju.

Przy pierwszym punkcie widzenia należałoby przechowywać rezerwy wszystkich kolonii i dominiów w Londynie. Istnienie tak taniego pieniądza umożliwia koloniom i dominiom uzyskanie pożyczek przy niskim oprocentowaniu. Rezerwy walutowe za pośrednictwem giełdy w Londynie, która ma udział w ryzyku, płynie spowrotem w formie pożyczek do różnych części Królestwa.

Rezerwy walut koncentrują się w Londynie celem zapewnienia szybszego obiegu miejscowej walucie, jak również płynności ruchu inwestycyjnego.

Z drugiej strony niektórzy twierdzą, że niemożność korzystania z ka-

pitałów, czy inwestowanie go w samym kraju, jest poważną przeszkodą w rozwoju miejscowego rynku papierów wartościowych. Poza tym pozbawione zostają ulg redyskonta kraje, których stopień uprzemysłowienia — w związku z czynionymi tam stale inwestycjami — wykazuje tendencję zwyżkową dla rat procentowych.

Nie ulega wątpliwości, że koncentracja rezerw w Londynie zapewnia łączność z f. sterlingiem. Wskazane jest jednak dodatkowe zbadanie, czy jest to jedyny sposób powiązania waluty miejscowej z f. angielskim. Kilka dominiów przechowuje część swoich rezerw walutowych w złocie, a inni członkowie bloku Sterl. inwestują przynajmniej część pokrycia w krajowych papierach wartościowych.

Co się tyczy Komisji Monetarnej w Palestynie, to zgodnie z rozporządzeniami, rząd palestyński odpowiedzialny jest wszystkimi swoimi aktywami za ewentualne straty Komisji Monetarnej. Dlatego też proponują, ażeby pokrycie nie osiągnęło 100%. A jeżeli zużyje się część rezerw w Palestynie (z wyższym dochodem), gdzie nie ma w stosunku do giełdy londyńskiej dróg do szybkiej realizacji inwestycji — nie należy się obawiać, że wypłynie sprawa zapewnienia inwestycji w wysokości ½ czy 1 miliona ŁP., które są potrzebne obecnie w Palestynie.

To są argumenty za i przeciw obecnej polityce Komisji Monetarnej. W każdym razie należy wyjaśnić tradycyjne systemy Komisji Monetarnej, równie jak niezbędne jest zbadanie wszystkich sposobów wykorzystania kapitałów Komisji Monetarnej lub ich części, by przyniósł największe korzyści dla gospodarki palestyńskiej.

STOSUNKI MIĘDZY KOMISANTEM A KOMITENTEM W ŚWIETLE USTAWODAWSTWA PALESTYŃSKIEGO

Poniżej podajemy opracowaną na prośbę Redakcji naszego miesięcznika opinię prawną Izby Handlowej Palestyńsko-Polskiej w Tel-Awiwie.

Instytucja komisanta (Commission Agent) znana jest tutejszemu prawu handlowemu tj. „Ottoman Commercial Code". Tej instytucji powyższy kodeks w rozdz. IV-tym (of Commission Agents) poświęca artykuły 53, 54 i 55. W rozumieniu artykułu 53-go „Commission Agent" jest kupiec (trader), który wykonywa proceder kupiecki (mercantile business) we własnym imieniu na rachunek mocodawcy (principal). Według artykułu 54-go każdy „Commission Agent", który zaliczył pieniądze na towar wysłany do

niego z innego miejsca z poleceniem sprzedaży na rachunek mocodawcy, uprawniony jest do potrącenia tej zaliczki wraz z procentami i kosztami z wartości tego towaru z pierwszeństwem przed innymi osobami. Ciąży na nim jednak obowiązek udowodnienia:

a) że odnośny towar został złożony w jego składzie lub w składach miejscowego Urzędu Celnego;
b) że posiadanie tego towaru lub nadzór nad nim należy do niego (Commission Agent);
c) że towar, w wypadku gdy jeszcze nie nadszedł do miejsca przeznaczenia, był wysłany (consigned) pod jego adresem, przy czym dowodem wysłania towaru jest dowód załadowania (Bill of lading).

Artykuł 55-ty stanowi, że jeżeli towar został sprzedany na rachunek mocodawcy i dostarczony, „Commission Agent“ ma prawo — z pierwszeństwem przed wszystkimi innymi wierzycielami komitenta — do otrzymania zaliczonej sumy wraz z procentami i kosztami z oceny towaru.

Poza „Ottoman Commercial Code“ znajdujemy również w cywilnym prawie materialnym tzw. „Majelleh“, cały szereg norm dotyczących omawianego przedmiotu. Materię tę reguluje „Majelleh“ w rozdz. 3-cim „O zleceniu sprzedaży“.

W myśl art. 1494-go agent, któremu udzielono ogólnego pełnomocnictwa do zawierania umów sprzedaży, może sprzedawać powierzony mu przez mocodawcę obiekt za każdą cenę, według swego uznania. Jeżeli mocodawca określił cenę sprzedaży, agent nie może sprzedać poniżej tej normy. Jeżeli tak uczynił, ważność umowy zależna od ratyfikacji mocodawcy. Jeżeli agent sprzedał towar z własnej inicjatywy za cenę niższą i towar ten wydał, mocodawca władny jest domagać się od agenta odszkodowania.

Według art. 1496-go agent, który otrzymał polecenie sprzedaży, nie może ważnie nabyć dla siebie samego własności powierzonego mu obiektu.

Agent działający na mocy pełnomocnictwa ogólnego może, w myśl art. 1498-go, sprzedać zleconą mu do sprzedaży rzecz za gotówkę lub kredyt na termin zwyczajowo przyjęty między kupcami. Jeżeli agent otrzymał polecenie (wyraźne lub dorozumiane) sprzedaży za gotówkę, nie może sprzedać na kredyt.

Jeżeli odłączenie rzeczy może spowodować uszczerbek, agent nie może sprzedać części.

W myśl art. 1500-go agent może przyjąć zastaw lub porękę na zabezpieczenie ceny w wypadku sprzedaży na kredyt. Zniszczenie zastawu lub upadłości poręczyciela nie skutkują odpowiedzialności agenta za wynikłą stąd szkodę.

Artykuł 1502 orzeka, że jeżeli agent nie otrzymał ceny od nabywcy,

nie może być on zmuszony do zapłaty tej ceny mocodawcy z własnego majątku. Wedle art. 1503, zarówno agent jak i mocodawca władni są otrzymać cenę sprzedaży. W świetle art. 1504 agent działający bez wynagrodzenia nie jest zobowiązany do zainkasowania należności za sprzedaną rzecz. Natomiast agent otrzymujący wynagrodzenie obowiązany jest zainkasować cenę sprzedaży. Wreszcie art. 1505 stanowi, że agent może z własnej inicjatywy rozwiązać umowę sprzedaży. Jednakże to rozwiązanie umowy nie jest ważne wobec mocodawcy i agent musi mu zapłacić cenę w braku odmiennego postanowienia.

Z pośród zasadniczych przepisów „Majelleh" w tej materii, należałoby zacytować jeszcze artykuły 1463 i 1467.

W świetle tych przepisów przedmiot powierzony do sprzedaży agentowi znajduje się u niego tytułem depozytu (deposited with him for safe keeping). W wypadku zniszczenia lub uszkodzenia tego przedmiotu bez winy agenta, nie obciąża go obowiązek odszkodowania mocodawcy.

Agentowi należy się wynagrodzenie tylko w wypadku, gdy stanęła wyraźna w tej mierze umowa. W braku takiej umowy, wynagrodzenie przypada agentowi tylko wówczas, gdy należy on do rzędu osób pracujących zawodowo za wynagrodzeniem.

Na zakończenie należy zauważyć, że w Palestynie — w myśl art. 46 Palestine Order in Council, 1922 — stosuje się subsydiarne zwyczajowe prawo angielskie (common law, doctrines of equity), o ile prawo palestyńskie milczy lub zawiera luki.

Jeżeli chodzi o obowiązki agenta wobec mocodawcy, to według angielskiej judykatury, stosunek agenta i pryncypała jest natury powierniczej (fiducjarny). Obowiązkiem agenta jest zdawać rachunek pryncypałowi ze wszystkich korzyści osiągniętych z pełnomocnictwa. Obowiązuje go diligentia boni mercatoris; nie odpowiada on za wypłacalność kontrahentów, chyba że z tytułu specjalnego wynagrodzenia (delcredere) przyjął na siebie tę odpowiedzialność.

PORT LOTNICZY W LYDDZIE

(Mł.) Położenie geograficzne Palestyny na pograniczu trzech kontyngentów wpłynęło na to, że najnowocześniejsza komunikacja znalazła swój ośrodek na wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego. W. Brytania już oddawna skierowała swoje zainteresowanie na Palestynę, jako ośrodek komunikacyjny na Bliskim Wschodzie. Jeszcze przed otwarciem lotniczej komunikacji pasażerskiej istniała w Palestynie komunikacja lotnicza wojskowa z portem dla wodnopłatowców na jeziorze Tyberiady, i aero-

planów w Gazie. Rozwój komunikacji lotniczej był stały i systematyczny. Obok linii lotniczej Imperial Airways, linii angielskiej, która w Wielkiej Brytanii utrzymuje regularną komunikację, i w Palestynie ma swój punkt wyjściowy dla Indyj i Australii, w Egipcie zaś — do Afryki Południowej, również linia holenderska, korzystają regularnie z palestyńskich portów lądowania. Przy tym należy wspomnieć o linii lotniczej Warszawa—Lydda, która posiada 3 regularne loty tygodniowo, linii włoskiej i egipskiej, które łączą Palestynę z Afryką. To małe terytorium nad morzem Śródziemnym staje się ośrodkiem, z którego rozchodzą się linie lotnicze we wszystkich kierunkach świata.

Ożywiony ruch lotniczy, wpłynął już oddawna w dużym stopniu na rozwój poczty. Kraj ten posiada dzięki przybyłym z najróżnorodniejszych części świata Żydom ożywiony ruch pocztowy z zagranicą i ostatnio coraz więcej korzysta się z usług poczty lotniczej. Stosunkowo niskie opłaty i konkurencja wielu istniejących linii w tym kraju wpływają pomyślnie na rozwój ruchu pocztowego. Równocześnie daje się zauważyć ożywiony ruch pasażerski.

Ze znacznym rozwojem lotnictwa w kraju nie szedł jednak w parze rozwój portów lotniczych. Główny port lotniczy znajdował się w Lyddzie. Kontrast między tymi pięknymi i nowoczesnymi maszynami lotniczymi a prymitywnymi barakami, które ustawione na wielkim piaszczystym polu służyły jako biura dla personelu i pasażerów. Maszyny te na tle tego portu lotniczego robiły wrażenie, jakby cywilizacja włamała się do kraju, w którym wszelki postęp jest obcy, a jednak przecież w odległości 20 minut jazdy autobusem znajduje się nawskroś nowoczesne miasto Tel-Awiw, a w odległości godziny jazdy — nowa Jerozolima. Następnie baraki te pewnego dnia zostały przez terrorystów arabskich spalone, pozostało więc samo pole. Obecnie wszystko uległo radykalnej zmianie. Obecnie budowany jest nowoczesny port ze wszystkimi modernistycznymi urządzeniami, od asfaltowanego pola począwszy aż do imponujących gmachów biurowych i domów dla personelu.

Ulica, która prowadzi z Tel-Awiwu na port lotniczy w Lyddzie, ma swoje specjalne znamię, przez kontrast z dzielnicą, która mieści się w pobliżu i pozbawiona jest jakiegokolwiek nowoczesnego wyglądu. Jako zawalidroga na pięknej szerokiej ulicy, na której przejeżdżają łańcuchy samochodów stoi domek. Domek ten musi być przez samochody z całą ostrożnością omijany. Dlaczego tej przeszkody się nie usuwa pozostaje dla wszystkich tajemnicą niewytłumaczoną. Lecz niezależnie od powyższego, połączenie komunikacyjne miast z portem lotniczym w Lyddzie jest dogodne i szybkie. Po jednej stronie wielkiego lotniska znajdują się hangary, w których mieszczą się samoloty wszystkich towarzystw, które utrzymują

regularną komunikację lotniczą z Palestyną, jak również 2 aparaty nowej linii „Palestine Airways“, która utrzymuje komunikację lotniczą wewnątrz kraju.

Obecnie projektuje się otworzenie nowej linii lotniczej między Lyddą a Bejrutem, który połączy stolicę Libanu z Palestyną. W hangarach znajdują się również małe maszyny lotnicze palestyńskiego klubu szybowcowego, prywatnego towarzystwa żydowskiego, i samolot należący do Peake Pasza, angielskiego komandora w Transjordanii, który został odkupiony przez kilku kupców tel-awiwskich. Wszystko to świadczy o dużym zainteresowaniu Palestyny sprawą lotnictwa.

Na lotnisku wznosi się duży gmach, który częściowo już prowizorycznie wykończony, został oddany do użytku biur lotniskowych i stacji meteorologicznej. Część gmachu przeznaczona jest na hotel dla pasażerów, salę rozrywkową i dużą kawiarnię. Jak więc widzimy, rząd palestyński po długiej zwłoce przystąpił do budowy lotniska na wielką skalę na wzór nowoczesnych lotnisk, i Palestyna w ten sposób będzie posiadała w niedługiej przyszłości port lotniczy, który nie tylko technicznie, ale również pod względem wyposażenia, będzie dorównywał innym wielkim portom lotniczym.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY W PALESTYNIE

(g. n.) Ostatnie raporty nadchodzące z Palestyny o sytuacji gospodarczej kraju brzmią bardziej optymistycznie. Wiele czynników, jak emigracja kapitalistów, tegoroczny większy dochód z eksportu pomarańczy, przeprowadzanie niektórych większych robót publicznych, złożyło się na wywołanie pewnego ożywienia w gospodarstwie palestyńskim. W związku z powyższym należałoby również wspomnieć o wielkim planie, mianowicie budowie wielkiej rafinerii naftowej koło Hajfy. Do budowy ma się przystąpić już w lipcu r. b. przy udziale 2.000 robotników. Rafineria naftowa, która będzie przerabiała naftę pochodzącą z rurociągu naftowego z Mosulu, zostaje zorganizowana przez t-wo Anglo-Iranian Co. (poprzednio Anglo-Persian Co.), w którym rząd angielski ma odpowiednie wpływy. Obszar pod budowę został już wyznaczony. Chodzi o obszar, który w granicach Zatoki Hajfskiej należał do amerykańskiego towarzystwa „Palestine Electric Corporation“, i został zamieniony na obszar rządowy położony nad morzem. Ze względów higienicznych i estetycznych rafineria nie może być zbudowana blisko morza, ponieważ w tym wypadku wiatr morski roznosiłby dym i wyziewy na miasto Hajfę i północne przedmieścia. Przy obecnym położeniu tj. przyszłej rafinerii, gdzie zaczyna się

dolina na drodze do Jagur, i znajduje się w pewnej odległości również wielka fabryka cementowa „Nesher", te wszystkie niedogodności zostają usunięte.

Inwestycje związane z budową tej rafinerii wynoszą kilka milionów funtów. Palestyna stanie się dzięki tej nowej przemysłowej placówce ośrodkiem przemysłu naftowego na całym Bliskim Wschodzie. Należy się liczyć z faktem, że przeróbka nafty w Palestynie wpłynie na spadek cen wewnętrznych nafty i benzyny, co wpłynie na potanienie transportu i siły pędnej. Poza tym rozwinie się przemysł chemiczny, albowiem przy przeróbce nafty pozostają produkty poboczne, mające wielkie znaczenie dla przemysłu chemicznego. Już obecnie są przeprowadzane naukowe badania nad możliwościami wykorzystania nafty w szeregu przemysłów chemicznych, które dają bardzo ciekawe rezultaty. Gdy się pomyśli, że morze Martwe jest nieprzebranym rezerwuarem skarbów naturalnych i surowców dla przemysłu chemicznego, można sobie wyobrazić możliwości rozwoju przemysłu chemicznego w Palestynie, przy wykorzystaniu produktów pobocznych z nafty. Możliwości te są nieograniczone i dadzą pracę tysiącom robotników, tworząc filar gospodarki palestyńskiej.

KOMUNIKATY

Izby Handlowej Polsko-Palestyńskie

SPRAWOZDANIE Z DOROCZNEGO WALNEGO ZGROMADZENIA IZBY.

Przy licznym udziale członków odbyło się dn. 14 czerwca 1938 r. doroczne Walne Zgromadzenie Izby Handlowej Polsko-Palestyńskiej w Warszawie. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Izby L. Lewitego został wybrany przewodniczącym pos. dr H. Rosmarin.

Prezes Izby, p. Leon Lewite wygłosił dłuższe ogólne sprawozdanie z działalności Izby na tle ogólnej sytuacji w Palestynie w r. 1937 (vide str. 106).

Skolei dyrektor Izby p. inż. J. Thon wygłosił szczegółowy referat sprawozdawczy z prac Izby. (vide str. 119).

Szczegółowe sprawozdanie finansowe za rok sprawozdawczy oraz preliminarz budżetowy na rok następny przedstawił wiceprezes Izby p. konsul M. Friede. Pan dyr. M. Kleiman przedłożył sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

Nad wygłoszonymi sprawozdaniami rozwinęła się dłuższa, na wysokim poziomie stojąca dyskusja. W dyskusji podniesiono doniosłe rezultaty działalności Izby, która potrafiła zdziałać bardzo wiele konstruktywnych prac, mimo piętrzących się trudności. To też działalność Izby musi spotkać się z pełnym uznaniem wszystkich świadomych sytuacji kół, widzących w Izbie niezbędny instrument rozbudowy gospodarczej.

Poza tym zwrócono uwagę w dyskusji na mankamenty w działaniu dotychczasowym clearingu. Wyrażono żal, że władze Izby nie dość energicznie przeciwdziałały złym skutkom systemu clearingowego ze względu na to, że zarówno umowa jak i szczególnie jej przeprowadzenie, zwłaszcza na terenie Palestyny, nie dały pożądanych rezultatów ani dla pogłębienia stosunków handlowych, ani tym samym dla zwiększenia emigracji. Żądano dołożenia starań, by nie obciążać emigracji zbędnymi a dotkliwymi opłatami, które muszą tę emigrację zahamować.

W wyniku dyskusji uchwalono przez aklamację absolutorium dla ustępujących władz ze szczególnym podziękowaniem dla Prezydium Izby oraz Dyrekcji. Poza tym przyjęto rezolucję następującej treści:

„Walne Zgromadzenie poleca nowoobranym władzom, by w związku z toczącymi się rozmowami na temat obrotów płatniczych polsko-palestyńskich stały na straży najszerzej pojętego rozwoju stosunków gospodarczych między innymi w interesie obu krajów".

Z kolei, na podstawie referatu wicedyrektora Izby p. A. Ankera, Walne Zgromadzenie zakceptowało plan organizowania jesienią b. r. wielkiej Wystawy Palestyńskiej w Polsce. Następnie Walne Zgromadzenie dokonało wyborów uzupełniających do Rady Izby. W wyniku wyborów uzupełniających skład Rady składa się jak następuje: pp. Prez. Zygmunt Aleksandrowicz, dr Gustaw Birstein, dr inż. Antoni Eiger, prez. Naum Eitingon, konsul Maksymilian Friede, prez. Sz. Fürstenberg, prez. Abram Gepner, dyr. inż. Daniel Goldberg, dyr. dr Herman Horowitz, sędzia Samuel Königstein, prez. dr Józef Landau, nacz. dyr. Aleksander Leszczyński, prez. Leon Lewite, prez. Maurycy Mayzel, prez. Leopold Milsztejn, nacz. dyr. Emil Modrycki, adw. Borys Ołomucki, dyr. Arnold Perlmutter, dyr. dr Henryk Ritterman, adw. dr Henryk Rosmarin, dyr. inż. Simon Rykwert, dr Władysław Sachs, prez. Karol Sachs, dyr. Józef Skowronek, pos. dr Emil Sommerstein, dyr. dr Emil Spät, adw. dr Natan Sussman, prez. Rafał Szereszowski, dyr. dr Taube, dyr. Henryk Taubenfeld, inż. Marek Temkin, dyr. inż. Ludwik Zejfert.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: pp. dyr. Michał Friedberg, dyr. Mieczysław Kleiman, dyr. Mieczysław Kott, dyr. Adolf Strancman, dr Roman Zylberstein.

MOŻLIWOŚCI ROZWOJU STOSUNKÓW HANDLOWYCH POLSKO-PALESTYŃSKICH.

Do biura Izby wpłynęły następujące zapytania z Palestyny:

3/IP/38. Dom handlowy w Tel-Awiwie prosi o oferty na fasolę.

4/IP/38. Firma tel-awiwska interesuje się importem z Polski następujących artykułów: wyrobów włókienniczych, materiałów budowlanych, wyrobów szklanych, produktów farmaceutycznych, kompletów skrzynkowych.

5/IP/38. Firma w Jerozolimie pragnie nawiązać stosunki handlowe z eksporterami polskimi tkanin bawełnianych i wełnianych, artykułów galanteryjnych.

6/IP/38. Firma palestyńska pragnie importować z Polski tkaniny wszelkiego rodzaju na suknie damskie, na pokrycie mebli, rękawiczki damskie i męskie.

7/IP/38. Firma tel-awiwska prosi poważne firmy polskie o złożenie oferty na szale i narzuty bawełniane.

8/IP/38. Dom agenturowy w Palestynie interesuje się importem koców z Polski na rachunek własny i komisowy.

9/IP/38. Firma palestyńska interesuje się przedstawicielstwem fabryk polskich, produkujących koncerwy mięsne i grzybowe.

10/IP/38. Firma tel-awiwska pragnie objąć przedstawicielstwo polskich fabryk klepek dębowych i kloców.

11/IP/38. Firma tel-awiwska pragnie importować z Polski materiały kołdrowe.

12/IP/38. Firma palestyńska pragnie powierzyć przedstawicielstwo owoców cytrusowych na Polskę.

Bliższych informacyj udziela Wydział Handlowy Izby. Do pisemnych zapytań należy załączyć znaczek pocztowy.

STATYSTYKA

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu
w lutym 1938 w porównaniu z lutym 1937.

Kraje	Luty 1937			Luty 1938		
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
	w tysiącach złotych					
Palestyna	864	831	— 33	931	625	—306
Egipt	1,421	476	— 945	1,473	666	—807
Syria	—	101	+ 101	9	31	+ 22
Iran	48	1,016	+ 968	35	50	+ 15
Turcja	667	92	— 575	744	611	—133
Cypr	4	3	— 1	5	11	+ 6
Irak	—	58	+ 58	4	17	+ 13

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu
w styczniu i lutym 1938 w porównaniu z tymże okresem 1937 r.

Kraje	Styczeń — Luty 1937 r.			Styczeń — Luty 1938 r.		
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
	w tysiącach złotych					
Palestyna	1,546	1,568	+ 22	1,948	1,452	— 496
Egipt	2,657	870	— 1,787	2,706	1,170	— 1,536
Syria	—	238	+ 238	117	154	+ 37
Iran	83	1,283	+ 1,200	52	52	0
Turcja	1,855	134	— 1,721	1,712	1,186	— 526
Cypr	23	4	— 19	11	24	+ 13
Irak	6	120	+ 114	14	24	+ 10

Artykuły	Styczeń		Luty	
	kwint.	tys. zł	kwint.	tys. zł
PALESTYNA				
Przywóz				
Ogółem	22,375	1.017	21,607	931
Pomarańcze i mandar.	21,634	964	20,673	885
Grejpfruty	652	32	908	38
Jelita surowe i sol.	—	—	1/2	1
Oliwa	70	17	—	—
Wina winogr.	17	3	20	3
Książki	1	1	3	2
Wywóz				
Ogółem	26,987	827	18 362	625
i szt.	271		158	—
Fasola	49	3	—	—
Kasza gryczana	—	—	296	9
Mąka ziemniaczana	—	—	197	6
Owoce i jagody suszone	10	1	—	—
Wiklina	120	2	—	—
Bydło rogate (szt.)	271	47	158	46
Masło	765	178	552	129
Pierze nieoczyszcz.	1	1	—	—
Szynki	32	7	—	—
Konserwy mięsne	—	—	17	2
Drożdże prasowane	40	4	22	2
Karbid	—	—	40	1
Lakiery terpentynowe	7	1	13	1
Wyroby kosmetyczne	1	1	—	—
Przędza wełniana czes.	—	—	2	2
Tkaniny wełniane	16	4	—	—
Dywany, chodniki	—	—	1/2	1
Tkaniny bawełniane	12	6	31	16
Tkaniny lniane	3	1	—	—
Koronki	1	1	—	—
Liny, linki, powrozy	10	1	8	2
Pościel	—	—	9	4
Bielizna pościelowa	—	—	—	1
Belki, bale, kantówki tarte niehebl. sosnowe	4,279	60	298	5
Deski i łaty tarte hebl. sosnowe	3,371	47	651	9
Deszczułki do opakowań	11,473	240	7,100	128

Artykuły	Styczeń		Luty	
	kwint,	tys. zł	kwint.	tys. zł
Deski łaty hebl. szpunt. jodł., świerk.	1,230	16	3,548	70
Dykty	2,204	99	1,523	63
Meble gięte i ich części	34	6	—	—
Wyroby drewniane inne	—	--	5	1
Tektura	140	4	126	4
Papier	525	9	109	4
Książki	16	3	35	6
Druki jednobarwne	13	3	—	—
Wyroby ze szkła szlif. rznięte	121	11	—	—
Żelazo, stal, walcowane	746	19	1,631	42
Blacha żelazna, stalowa	—	-	79	7
Wanny żeliwne	124	7	—	—
Zlewy, żłoby, płucznie, umywalnie	—	—	123	7
Drut żelazny stalowy	1,545	34	1,777	39
Drut żel. stal. pokryty nieszl. metal. pap. i in.	72	3	—	--
Kołnierze, łączniki żel.	—	—	13	1
Naczynia blasz. emal.	17	3	20	3
Cynk w blachach, płyt.	—	—	10	1
Wyroby z blachy cynk.	—	—	7	1
Kapsle, korki do butelek z cyny, ołowiu	—	—	4	1
Lampy	1	1	—	—
Części kotłów, żeliwne	—	—	29	3
Walce szosowe	—	—	32	2
Maszyny	—	—	31	3
Guziki	—	1	—	—
EGIPT				
Przywóz				
Ogółem	6,639	1,232	28,659	1,473
Gumy	20	2	—	—
Bawełna surowa	6,571	1,224	5,899	1,155
Odpadki i wyczeski baw.	48	5	—	—
Żelastwo	—	—	22,759	319
Wywóz				
Ogółem	59,727	504	58,898	666
Pręciki piór	—	—	—	1
Węgiel kamienny	54,562	84	49,000	67

Artykuły	przywóz		wywóz	
	kwint.	tys. zł.	kwint.	tys. zł.
Szynki	—	—	33	10
Klej kostny	10	1	—	—
Wyroby ze skóry garb.	—	1	—	—
Przędza wełniana	5	6	—	—
Tkaniny wełniane	—	—	3	3
Tkaniny bawełniane	330	197	445	244
Materie firankowe	—	—	27	13
Cerata, tkaniny olejone	—	—	15	3
Futra, wyroby futrzane	—	1	—	—
Deszczułki do opakowań	—	—	2,492	48
Dykty	3,328	133	374	159
Meble gięte i ich części	236	34	315	42
Tektura	—	—	100	3
Papier pakowy	925	22	256	53
Materiały do szlif. i pol.	—	1	—	—
Naczynia fajansowe	—	—	22	1
Żelazo, stal	258	7	60	1
Blacha żel. stal.	—	—	232	7
Kołnierze, łączniki, kształtki	—	—	35	3
Naczynia blasz. emal.	65	15	47	7
SYRIA				
Przywóz				
Ogółem	6,635	107	24	9
Skóry baranie	—	—	22	9
Żelastwo	6,635	108	—	—
Wywóz				
Ogółem	3,356	122	639	31
Przetwory farmaceut.	—	—	1	1
Tkaniny z jedw. sztuczn.	—	1	—	—
Tkaniny wełniane	7	7	3	6
Klepki bukowe	—	—	175	6
Dykty	1,029	48	58	3
Tektura	—	—	233	7
Żelazo, stal, walcowane	1,657	43	—	—
Drut żelazny	620	16	—	—
Rury żelazne, stalowe	—	—	151	5
Naczynia blasz. emal.	41	7	15	2

	przywóz		wywóz	
	kwint.	tys. zł.	kwint.	tys. zł.
IRAN				
Przywóz				
Ogółem	35	18	62	35
Szellak i in. żywice	—	—	19	13
Gumy wszelkie	26	16	41	17
Asafetyda, oliban	9	2	—	—
Wywóz				
Ogółem	4	3	76	49
Tkaniny wełniane	4	3	59	49
TURCJA				
Przywóz				
Ogółem	4,024	968	187	744
Nasiona sezamowe	308	26	134	11
Rodzynki	493	49	292	28
Figi	38	4	—	—
Orzechy włoskie	7	1	29	6
Orzechy laskowe	365	79	210	40
Garbarskie: drewno,	594	17	—	—
Liście tytoniowe	1054	551	1020	637
Bawełna surowa	1155	234	—	—
Drewno ciosane, nieobr.	—	—	191	20
Wywóz				
Ogółem	2,351	575	6,907	611
Liście tytoniowe	18	10	—	—
Klej kostny	—	—	80	8
Przetwory chem. organ.	3	2	—	—
Przędza wełn.	453	435	309	356
Tkaniny jutowe	168	19	291	51
Dykty	—	—	140	7
Przybory sanitarne	177	16	122	11
Żelazo, stal	—	—	5,312	133
Drut żelazny, stalowy	—	—	150	4
Żelazo, stal walcow.	104	6	85	15
Kołnierze, łączniki, kształtki	118	16	140	18
Cynk w gąskach, płyt.	1,310	68	150	8

Artykuły	przywóz		wywóz	
	kwint.	tys. zł.	kwint.	tys. zł.
IRAK				
Przywóz				
Ogółem	199	10	75	4
Daktyle	199	10	75	4
Wywóz				
Ogółem	43	8	128	17
Karbid	—	—	51	1
Tkaniny bawełniane	—	—	3	1
Cerata, tkaniny olejone	—	—	18	4
Meble gięte i części	28	4	55	9
Naczynia blasz., emal.	14	3	—	—
Wyroby z kości słoniow.	—	—	—	1

Handel zagraniczny Palestyny

Handel zagraniczny Palestyny w lutym 1938 r.
w porównaniu z lutym 1937 r.

	Luty 1937	Luty 1938
	w funtach palestyńskich	
Przywóz ogółem	1,489,340	1,209,251
w tym towarów	1,363,158	1,203,164
Wywóz ogółem	822,196	963,695
w tym towarów	789,818	910,667
Reeksport	16,130	13,254
Tranzyt	73 747	58,352

Przywóz do Palestyny głównych artykułów w lutym 1938 r.
w porównaniu z lutym 1937 r.

	Lnty 1937		Luty 1938	
	Kwintale	ŁP.	Kwintale	ŁP.
Ryż	20,688	19,438	14,427	17,581
Pszenica	31,867	31,245	20,848	18,033
Żyto	7,601	4,262	3,113	2,465
Mąka pszenna	25,646	37.786	10,863	15,518
Mąka żytnia	3,455	3,630	252	336
Bydło (sztuk)	1,402	15.561	2,496	23,922
Drób (sztuk)	165,166	12,737	101,256	5,999
Cukier	23,043	16,847	19,348	16,600
Masło	1,984	17,287	2,809	29,495
Kartofle	13,907	8,892	15,308	8,734
Rury żelazne, żeliwne	36,581	51,351	9,732	14,720
żelazo w sztabach i prętach	26,715	20,930	34,371	39,678
Drzewo budulcowe m³	17,510	32,088	19,433	91,397
Drzewo na skrz. pom. m³	13,914	53,821	24,901	112,618
Dykty	2,852	5,191	1,523	3,095
Tkaniny bawełniane szare	416	3,246	458	3,708
bielone	331	4,657	458	6,461
farb. i druk.	909	16,234	1,154	19,992
Tkaniny wełniane	166	10,816	139	10,087
„ z czyst. jedw.	17	1,287	4	391
„ z sztuczn. jedw.	258	7,631	217	6,935
Nafta (litrów)	5,527,672	13,893	5,098,946	17,870
Benzyna (litrów)	4,066,384	14,232	3,008,920	11,906
Automobile (sztuk)	—	19,163	83	18,834

Wywóz z Palestyny głównych artykułów w lutym 1938 r.
w porównaniu z lutym 1937 r.

	Luty 1937		Lnty 1938	
	Kwintale	ŁP.	Kwintale	ŁP.
Pomarańcze (skrzynek)	2,214,116	819,205	2,115,176	698,008
Grejpfruty (skrzynek)	196,114	68,738	288,705	77,950
Cytryny (skrzynek)	8,440	3,207	8,960	3,046
Skóry surowe i suszone	2,216	12,222	1.767	9,720
Jelita	130	1,257	63	872
Wino (litrów)	59,686	680	1,352	4,012
Oliwa jadalna	891	7,931	1,164	6,750
Sezam	41,000	99	1,010	2,034
Migdały	8	109	20	139
Cement	—	—	2.800	406
Pończochy i skarpetki (pary)	57,546	1,918	900	26
Mydło do prania	1,112	3,521	1,442	3,757
Zęby sztuczne	—	3,138	—	2,097
Soki owocowe, niecukrzone	341	752	1,468	2,964

c) Kategorie imigrantów

	Grudzień 1936				Grudzień 1937			
	Imigranci		Tur. zalegal.		Imigranci		Tur. zalegal.	
	Ogółem	Żydzi	Ogółem	Żydzi	Ogółem	Żydzi	Ogółem	Żydzi
A (I) Kapitaliści (ŁP 1000 i wyżej)	85	85	22	—	59	59	27	25
A (I)₂ Członkowie rodzin A (I)	73	73	3	—	61	61	5	5
A (II) Wolne zawody (ŁP. 500)	—	—	—	—	—	—	—	—
A (II)₂ Członk. rodz. A (II)	—	—	—	—	—	—	—	—
A (III) Rzemieślnicy (ŁP. 250)	2	2	—	—	—	—	—	—
A (III)₂ Członk. rodzin A (III)	1	1	—	—	—	—	—	—
A (IV) Osoby z min. dochodem ŁP. 4.—	8	8	—	—	1	1	1	1
A (V) Osoby z kapitałem ŁP. 500.	—	—	1	1	—	—	—	—
A (V)₂ Czł. rodz. A (V)	—	—	—	—	—	—	—	—
B (I) Sieroty	1	—	—	—	—	—	—	—
B (II) Duchowieństwo	11	—	15	—	8	—	6	—
B (II) Członk. rodz. B (II)	—	—	—	—	5	—	—	—
B (III) Studenci	100	83	4	4	84	83	9	—
C (I) Robotnicy	78	76	25	8	26	16	51	18
C (I)₂ Członk. rodz. C (I)	117	117	8	4	3	3	5	4
D Członkowie rodzin mieszkańców Palestyny	354	307	21	20	194	166	41	30
K. Osoby nie podlegające ustawie imigracyjnej	29	1	1	—	29	—	1	—

Koszty utrzymania w Palestynie

Koszty utrzymania w Palestynie rodziny, składającej się z 5-ciu osób.
(Na podstawie cen detalicznych 20 zasadniczych artykułów.
Podstawa — styczeń 1922 — 100%).

Miesiąc		Wydatki miesięczne ŁP. (funty palestyńskie)	Wskaźnik %
Styczeń	1922	8,749	100,0
"	1923	7,507	85,8
"	1924	6,718	76,8
"	1925	7,682	87,8
"	1926	7,220	82,5
"	1927	7,230	82,6
"	1928	6,705	76,6
"	1929	6,463	73,9
"	1930	5,860	67,0
"	1931	4,909	56,1
"	1932	5,098	58,3
"	1933	4,934	56,4
"	1934	4,591	52,5
"	1935	4,764	54,5
"	1936	4,735	54,1
"	1937	5,457	62,4
Lipiec	1937	5,048	57,7
Sierpień	1937	5,119	58,5
Wrzesień	1937	5,109	58,4
Październik	1937	5,091	58,2
Listopad	1937	5,120	58,5
Grudzień	1937	5,051	57,7
Styczeń	1938	5,094	58,2
Luty	1938	5,089	58,2

Wskaźniki cen hurtowych

Następujące cyfry odnoszą się do wskaźnika cen hurtowych na artykuły spożywcze i paliwa za styczeń 1938 r.
Podstawa — styczeń 1937 r.

Artykuły	Wskaźnik
I. Zboża i mięso	93,9
II. Owoce i inne artykuły spożywcze	95,1
III. Paliwa i różne	98,7
Wskaźnik ogólny	95,9

Rozkład lotów na linii

WARSZAWA — BUCURESTI — ATHINE — LYDDA

Odl. Warszawa	— Bucaresti	1025 km.
„ Bucuresti	— Athine	851 km.
„ Athine	— Lydda	1311 km.

Codziennie z wyj. niedziel				Codziennie z wyj. niedz
13,00 ↓	o	WARSZAWA	p	11,25 ↑
14,25	p	LWÓW	o	10,00
14,50	o	LWÓW	p	9,30
16,55	p	CERNAUTI	o	9,25
17,10	o	CERNAUTI	p	9,10
18,50	p	BUCURESTI	o	7,30

Wt. Czw. Sob.				Pon. Śr. Piąt.
				18,05 ↑
6,50 ↓	o	BUCURESTI	p	16,40
8,15	p	SOFIA	o	16,20
8,35	o	SOFIA	p	15,05
9,50	p	THESSALONIKI	o	14,50
10,05	o	THESSALONIKI	p	13,40
11,15	p	ATHINE	o	

Wt. Czw. Sob.				Pon. Śr. Piąt.
11,45 ↓	o	ATHINE	p	13,15 ↑
13,25		RODI		11,30
13,45		RODI		11,10
16,35	p	LYDDA (Palestyna)	o	8,00

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, ul. Fredry 10. — Tel. 246-37, 521-06. P. K. O. 9231.

Redaktor odpowiedzialny:

Inż. JÓZEF THON

Wydawca:

POLSKO-PALESTYŃSKA IZBA HANDLOWA

Druk. „Monolit", Warszawa, Elektoralna 3, tel. 581-92.